

~~26/10~~

Tezke  
Nr 10

82

Apel do Komunikatu 2)  
na naszym piśmie.

Drodzy Rodacy!

Chore dzieci w szpitalach  
i klinikach w Kraju, czekają  
na naszą pomoc w postaci  
lekarstw i sprzętu, których  
wciąż brak.

Zdrowe dzieci - to przyszłość  
zdrówego Narodu.

ofiarę prosimy kierować:

POLISH RELIEF FUND

Po Box 65599

Benmore 2010 (Tul.)



Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>

01-100319-0009 of/van 290981

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

FUNDUSZ POMOCY dla POLSKI Kwiecień 1986 r.  
Johannesburg, Afryka Poł.

Już dawno nie ogłaszaliśmy sprawozdania z działalności Komitetu Pomocy dla Polski (Polish Relief Fund) ale nie znaczy to że przestał on działać. Po wysłaniu do Polski czterech wielkich pojemników, fundusze nasze zmalały przy zmianie warunków i nastrojów. Dzięki jednak entuzjazmowi i ofiarności Związku Inżynierów Polskich, którzy kilkakrotnie przekazali pewien dochód z balów przez nich zorganizowanych, oraz z pozostałymi sumami poprzednich naszych akcji, w latach 1985/86 dysponowaliśmy sumą R 3515.

Wysłaliśmy więc w tym okresie 200 paczek dla potrzebujących w Polsce. Zawartość paczki - pieprz, kawa, herbata, rajstopy, bielizna - wartość każdej paczki ca. R. 12. Otrzymywaliśmy potwierdzenia odbioru tych paczek. Oto kilka wyjątków z tych listów :-

1. ...otrzymałam dzisiaj paczkę z kawą, herbatą i rajstopami. Bardzo ważne są dla nas takie odznaki życzliwości, tym bardziej gdy mają w gruncie rzeczy charakter anonimowy. Przyjazne, bezinteresowne znaki z takiego oddalenia! Niemal dwa miesiące jestem już na wolności, a pracy w zawodzie (redaktor) nadal nie mogę znaleźć.
2. ...Serdecznie dziękujemy Wam za paczkę. Ogromnie wzruszyliśmy się - gdzieś tam daleko, tysiące kilometrów są dobre serca które pamiętają o nas... przesyłamy Wam tradycyjny opłatek i życzenia szczególne.....
3. ...Nie wiem jak mam doprawdy zacząć ten list, nawet nie wiem od kogo otrzymaliśmy my paczkę t.zn. czy od Pana czy od Pani? bo jest tylko pierwsza litera imienia. Jesteśmy wszyscy uradowani tak dla nas dużą pomocą. Nie wiem, naprawdę nie wiem jak mam dziękować z moją rodziną za tę paczkę. Ta paczka była moim ratunkiem (podkreślone)! Byliśmy w bardzo mocnej potrzebie. Z radości to się popłakałam. Że na świecie są jeszcze tacy zacni ludzie.....

W lutym 1986 r. zakupiliśmy dla Kliniki Dziecięcej w Gdańsku :-

1. Spinal needles 100 @ R 1.80.....	R 180.00
2. Vitamin D 2.-oil sol. 100 @ R 1.31.....	R 131.00
3. Gratisowo 200 gr. Vitamin D 3.	
4. Aspirin tabl. @ 300 gr. x 100 @ 60 c.....	R 3.00
Combivite C.500 tabl.....	R 57.50
Lenoxil powder 125 mgr. x 40 .....	R 70.00
Petercilin cps. 500 .....	R 31.00
Purmycin 250 mgr. caps. 500 .....	R 45.00
Vitamin B. complex tabl. 1000 .....	R 5.50
	R 212.00
	R 523.00

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>



POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box / Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

01-100319-0009 of / van 290981

- 2 -

Ponadto oczekujemy od fabrykantów oferty na skarpetki męskie, bielizne damską oraz rajstopy (panty hose). Towar ten nadaje się do wysyłki w 1 kg. indywidualnych paczkach, osobom potrzebującym.

Paczka z lekarstwami dla kliniki dziecięcej w Gdańsku została przekazana okazyjnie. Wszelką inną pomoc przesyłamy na ręce Komitetu Pomocy Biskupów Polskich (przewodniczący ks. bp. Domin) z którym pozostajemy w bezpośrednim kontakcie.

Zwracamy się do wszystkich Polaków w Afryce Południowej oraz do wszystkich Polskich organizacji w tym kraju, by jak dawniej, znowu przyłączyli się do Akcji Pomocy dla Najbardziej Potrzebujących. Wszyscy wiemy o wprost katastrofalnej sytuacji zdrowotnej dzieci w Polsce. Proszę pamiętać o tych dzieciach które nie mają bliskich za granicą, którzy by im przesyłały pomoc.

Nasze wysiłki to kropla w morzu potrzeb... ale przecież morze składa się z kropel.... Prosimy przyłączyć się do tych osób które pamiętają o chorych dzieciach pozbawionych najprostrzych lekarstw i starają się według możliwości nieść pomoc najbardziej potrzebującym.

Dziękujemy najserdeczniej Związkowi Inżynierów Polskich w S.A. oraz wszystkim którzy nam pomagają za pomoc i poparcie w naszej akcji.

Ofiary na pomoc Polsce proszę przekazywać na Polish Relief Fund, P.O. Box 65599 Post Office Benmore 2010. albo na ręce Zarządu Związku Polaków, Polish Association in S.A. P.O. Box 9484, Johannesburg 2000.

za Komitet Pomocy Polsce  
(Polish Relief Fund)

  
Konstanty Potocki



5.6.89 r.

Komunikat - Sprawozdanie.

Zawiadamy wszystkich zainteresowanych o naszą  
dalną wysyłkę lekarstwa do kraju do dyspozycji Kmi.  
Charytatywnej - pod kierunkiem J.E. ks. Biskupa w Poir  
w ramach naszej skromnej akcji "Polish Relief Fund",  
z przeznaczeniem: II ga. Klinika Chorób Dziecięcych - Wydz.  
dla Niemowląt w Głuchowie, -

Wysyłamy z tym 27 paczek wagi + 230kg. Zawiera  
leczym: antybiotyki, "sulphaz drugs", witaminiz - produkc.  
lokalnej, igły i strzykawki, igły obrotowe, gaz opar  
kowny, -

Sytuacja w kraju na tym terenie jest rzeczywiście  
fatalna i faktycznie niemniej cała Europa i US pom  
gają, - niestety ilość chorych niemowląt oraz  
dzieci w wielu przypadkach jest ogromna. -  
Czy społeczeństwo polskie tutaj aduje sobie sprawę  
że dzieci w kraju umierają w cierpieniach na ka  
mę zapalenia opon mózgowych, na rakobrat - na  
cały szereg innych chorób której prawie nie ma  
a wymiatających najczęściej z niedożywionych ma  
w czasie ciąży, oraz ojców - alkoholików?  
To ma być problem Polaka?



- 2 -

Podajemy sobie sprawę, że stonamy się przede  
skutkami raczej a nie przyczynom, ale przyczyn  
są problemem państwowym, na które my tu  
tę, jesteśmy bezsilni -

Ważną ostatnią - t.j. 29.5.89. kontakt telefoniczny  
z G.E. Ks. Biskupem Dominem, tylko potwierdza sytuację  
na tym odcinku. -

Gragniemy również przekazać tutaj - telefonicznie  
Błogosławieństwo Ks. Biskupa Domina, dla Wzrostku  
Polaków w afryce Połudn., wraz z gorącym podziękowa-  
niem za pomoc dla chorych dzieci w kraju, za sprac-  
nym wymiowaniem osób i ich rodzin w Komitecie  
Pomocy dla Kraju, za organizację, fruct i czas oraz  
głębokie zrozumienie sytuacji w kraju. -

- x) Podajemy poniżej nasz stan finansowy:  
Bilans podany 31.3.89 został zbiorczy; zaświadczony  
przez odpowiedni departament w Pretorii. -  
Komitet najperfekcyjniej dyskuje Stow. Inżynierów  
i Techników za ich hojną donację R. 1759,- złotych  
fantazji na ostatnim Bielu 5.5.89r. Polakom  
w Capetown - R 1200,- oraz Polakom w Durbanie  
R 150,- z ich różnych funkcji.

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa



POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

P.O.Box / Posbus 65599  
Benmore 2010

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>

01-100319-0009 of / van 290981

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

- 3 -

A Starre Kasy na 1.5.89r	kredyt	
Dochód z Balu Lus.	R. 1754.-	} 2763,42
odsedki	9,90	
Zakup lekarstw	R 1160.-	
Porto	843.-	
		9,
		<u>2003.-</u>
	Saldo R.-	760,42

Miejmy nadzieje, ze serca  
Polak i Polakow, ich bogactwo  
nie Polakow - zareaguje na  
ten apel - Sprawdzenie.

J. v. d. P.



ZJEDNOCZENIE OSADNIKÓW POLSKICH W AFRYCE POŁUDNIOWEJ KOŁO CAPE PROVINCE  
POOLSE SETLAARS VERENIGING POLISH SETTLERS' ASSOCIATION  
Kaapse Provinsie Cape Province

KOMUNIKAT IV/88

Lipiec 1988

1. Komisja Rewizyjna. W ostatnim komunikacie No. III z maja b.r. nie podaliśmy składu Komisji Rewizyjnej wybranej na Walnym Zgromadzeniu w dniu 1.5.1988. Komisja składa się z 3 członków: pp. J. Swoboda, W. Jarmołowicz i G. Lisowski. Komisja wybierze przewodniczącego z pośród swego grona. Za przeoczenie najmocniej przepraszamy.

2. Święto Żołnierza, 14.8.88. Jak już pisaliśmy, Święto Żołnierza zorganizowane będzie wspólnie z S.P.K. w niedzielę dnia 14.8.88. Msza św., o godz. 10 rano odprawiona będzie przez ks. Walentyna w kaplicy Nazareth House, a po Mszy św. nastąpi krótka akademia i część towarzyska zebrania w sali paraolnej przy Nazareth House, przy herbatce i lampce wina. Nasze panie prosimy, jak zwykle, o zaopatrzenie bufetu w kanapki i ciasta. Zgóry dziękujemy naszym paniom serdecznie.

3. Podsumowanie posiedzenia Rady Polonii Afryka Południe: W dniu 29 maja b.r. odbyło się w Klubie Polskim w Johannesburgu posiedzenie Rady Polonii Afryka Południe, na które zaproszeni zostali delegaci ze wszystkich organizacji polonijnych w Południowej Afryce i w Zimbabwie. Rada zbiera się co 3 lata. Z ramienia Stowarzyszenia Polskiego w Cape Town wydelegowany został wice-prezes, p. M. Śnihur.

P. E. de Virion został wybrany ponownie prezesem Rady, wice-prezesami zostali: p. M. Śnihur (Cape Town), dr. Kokoszka (Durban) i prof. S. Smoleniec (Johannesburg). Z ważnych dla nas punktów obrad RPAP należy wymienić, w ramach spraw bieżących, sprawę możliwości pracy w Południowej Afryce nowej emigracji polskiej, przebywającej tymczasowo w Zachodniej Europie. Prezes, p. E. de Virion wysłał list do ministra Development and Planning, p. Heunis'a, referując kwestię ciężkiej sytuacji uchodźców polskich, szczególnie na terenie Włoch. Z własnego doświadczenia wiemy że w ciężkiej sytuacji są również uchodźcy polscy w Hiszpanii i Grecji. Prezes S.P. w Cape Town, p. M. Lipiński wysłał list do p. E. de Virion, informując go o sytuacji na terenie Cape Town.

Żekujemy dalszego rozwoju wypadków w związku z problemami nowej emigracji. Dyskutowany był również projekt utworzenia szkoły polskiej dla dzieci Polaków w Cape Town. Temat ten nie jest nowy i był wielokrotnie poruszany przez nas na łamach naszych komunikatów. Przez jakiś czas istniała w Cape Town szkołka polska, której niestety nie udało się nam na dłuższy czas utrzymać. Obecnie, dr. Wojno, który się zajmuje szkołą polską w Johannesburgu, obiecał udzielić materiałów, rady i pomocy w sprawie zorganizowania na nowo szkoły polskiej w Cape Town. Będziemy w kontakcie z dr. Wojno w tej sprawie.

4. Apel p. Jagi van der Putt w sprawie "Polish Relief Fund": Pani Jaga van der Putt przesłała na ręce wice-prezesa p. M. Śnihura krótkie sprawozdanie z działalności Polish Relief Fund na terenie Johannesburga i gorącą prośbę o pomoc w zbieraniu funduszy dla kraju. Załączamy wyjątki z tego apelu: "W r. 1981...z inicjatywy kilku pań z Johannesburga rozpoczęto akcję pomocy dla kraju...W bardzo szybkim czasie zorganizowałyśmy się włączając podobne organizacje w Cape Town, Pietermaritzburgu i Durbanie, które to ośrodki bardzo nam pomogły...Po wizycie pewnej lekarki - pediatry z kraju, kierowniczką jednej z klinik dziecięcych, zorientowano się we wręcz tragicznej sytuacji braku lekarstw, sprzętu lekarskiego, itp...Wysłaliśmy 9 dużych kartonów wypełnionych bandażami, igłami i strzykawkami, witaminami, etc...Niestety sytuacja w kraju pogorszyła się bardzo. Potrzeba nam więcej funduszy i dlatego zwracamy się do Polonii w Afryce Połud. z prośbą dołączenia się do na-



szej akcji, której owocne i sprawne prowadzenie zależy wyłącznie od dobrej woli, ofiarności i wysiłku całej Polonii." Ostatnio PRF w Johannesburgu wysłał 23 paczki wagi 220 kg., zawierające aspiryny, multivitaminy. Koszt ogólny wyniósł R2967.

Prosimy wszystkich naszych członków i sympatyków o czynną odpowiedź na ten apel. Chętnie będziemy widzieli sugestie w jaki sposób możnaby najskuteczniej pomóc potrzebującym, a szczególnie dzieciom przebywającym w szpitalach i klinikach i osobom starszym. Adres p. Jagi van der Putt: Polish Relief Fund, P.O.Box 65599, Benmore, 2010, Transvaal.

5. Zabawa taneczna 3.9.1988. Jak już pisaliśmy, wiosenna zabawa taneczna odbędzie się w sobotę 3-go września b.r., od godz. 7.30 wiecz., w Hall'u masonskim koło katedry katolickiej, przy Bouquet Street w Cape Town. Kolacja będzie obfita i w polskim stylu. Szykujemy szereg niespodzianek, jak loteria fantowa z atrakcyjnymi fantami, itd. Prosimy o zarezerwowanie sobie tej daty na zabawę. Bilety, w cenie R17.50 od osoby, będą rozsprzedawane m. in. na uroczystości Święta Żołnierza 14.8.88, a później przez poszczególnych członków Zarządu. Hall masonski został ostatnio odremontowany i atrakcyjnie odświeżony, wentylacja została ulepszona. Prosimy członków, sympatyków i ich przyjaciół o liczne przybycie.

6. Fundacja Jana Pawła II w Rzymie. Z wdzięcznością donosimy że p. J. K. Bobrowski przysłał na nasze ręce donację w sumie R100, jako dar dla powyższej fundacji od Rodziny Bobrowskich. Serdecznie dziękujemy ofiarodawcy i jego Rodzinie. Przy okazji przypominamy że lista datków na powyższy cel jest ciągle otwarta.

7. Garden Party u p. Teresy Olivier w Constantia. P. Teresa Olivier wraz z mężem zaproponowali urządzenie spotkania polskiego w swoim ogrodzie w Constantia w sobotę 20 listopada b.r. o godz. 3 pp. Koło Pań Stowarzyszenia włączy się w zorganizowanie tego spotkania, służąc pomocą (i wypiekami). Pani Teresa proponuje również urządzenie loterii fantowej, ofiarowując atrakcyjne fanty. Dochód z biletów wstępu i z loterii przeznaczony będzie na cele społeczne Stowarzyszenia. Prosimy o zanotowanie sobie tej daty; będzie to - jak dotąd - pierwsza tego rodzaju impreza w Cape Town.

8. Nabożeństwa polskie w pierwszą niedzielę miesiąca. Prosimy członków i sympatyków o zarezerwowanie sobie pierwszych niedziel każdego miesiąca, kiedy to odprawiana będzie polska Msza św. w kaplicy Nazareth House o godz. 10 rano. Najbliższa polska Msza św. będzie w niedzielę 7 sierpnia. Wypożyczalnia książek będzie czynna przy każdej okazji zebrania w Hall'u Nazareth House. Po porozumieniu się z bibliotekarką, p. Marylą Jakubowską doszliśmy do wniosku że wypożyczanie książek również w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca mija się z celem, gdyż data ta jest za blisko pierwszej niedzieli. Ustaliliśmy że biblioteka będzie czynna w poniedziałek po 15-tym każdego miesiąca (lub 15-go, jeśli data ta przypada w poniedziałek), między godz. 6-7 wiecz.

9. Informacje i ogłoszenia. Informujemy że członkowie którzy chcieliby zobaczyć film-video o cudownym objawieniu się Matki Boskiej w Madjugorie w Jugosławii na początku lat 80-tych (około 6 lat temu), mogą przyjść na film do Yoga Hall, 24 Sprigg Road, Rondebosch East w sobotę 30 lipca o godz. 7.30 wiecz. W Yoga Hall członkowie siedzą na dywanach, a więc ci którzy chcą mieć siedzenia, muszą je przynieść ze sobą. Pierwsza część filmu będzie pokazywana w sobotę 30.7.; na miejscu obecni ustalą datę pokazu drugiej części filmu. Pokaz jest bezpłatny, ale donacje będą mile widziane. Bliższe szczegóły można otrzymać od p. Z. Lisowskiej, tel.: dom: 24-4430, praca: 685-5028.

W końcu listopada b.r. przyjeżdża do Johannesburga na zaproszenie Zjednoczenia Polskiego czołowa grupa polskich artystów teatru i estrady: pp. Kobuszewski, Kopiczyński i Olbryńska. Staramy się zorganizować występy tych aktorów w Cape Town i w tym celu usiłujemy wynająć salę w którymś z teatrów miejscowych na jeden wieczór. Przewidujemy że będą oni mogli zawitać do nas około 10 grudnia b.r. Dokładne szczegóły będziemy podawali w następnych komunikatach.

Przeprowadzki krajowe i zagraniczne, specjalne ceny dla Polaków, ofiarowuje firma Olympic Cargo Carriers c.c., P.O.Box 410, Cape Town, lub 13 Natal Street, Paarden Eiland, 7405, tel. 51-3157/8/9/50. Agent: Mr Philip Ross.

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings Nr

14.7.1987

Banowny Ciele obkone,

Pragnę dla poradku polwierdzić nowe Normy  
telefoniczne, dotyczące przynuli dla niewułek, ciekawych  
na sw. "P.K.U. syndrome"

Przeżył w zaleczeniu przez odpisów z informacją  
dotyczącymi tej choroby, które są zapewne już Panu dok-  
torowi znane.

Niestety w H. r. Polud choroba ta jest nieznana i  
zaden produkt przynika, nie są produktowane.

Sadzę za tym, że może należałoby się zwrócić  
do Polonii Amerykańskiej, która zapewne zorganiz-  
zuje wysyłkę bezpośrednio do kraju.

Podaje też poniżej adres w USA drugiego produ-  
centa Wyeth Pharmaceuticals, a raczej Wyeth  
International Ltd, P.O.Box 8616, Philadelphia 1  
(PA) 19101. Proszę zamknąć: "attention Steven Crowe  
Technical-marketing".

Imię obywatela adresowanego Prezes:  
Edouard de Vidion

37. Catherine Av.

Fédération Jean 2194

tel. 493-1577

Dr Lipiński, c Town

d)

# UNIVERSITY OF CAPE TOWN

(WITH WHICH IS INCORPORATED THE SOUTH AFRICAN COLLEGE)

TELEPHONE 60-8521

TELEGRAMS. FITZTITUTE, RONDEBOSCH.



20 Maja 1987

Dr. K. Borski  
Institute of Pediatrics  
AM Poznan  
ul. Szpitalna 27/33, Poznan, Poland

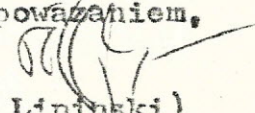
Marek R. Lipinski

PERCY FITZPATRICK INSTITUTE OF AFRICAN ORNITHOLOGY  
UNIVERSITY OF CAPE TOWN, RONDEBOSCH, 7700.

Drogi Panie Doktorze,

Dziękuję za list. Niestety będę musiał znowu Pana zmartwić: dostałem list z Bristol&Myers którego kopie załączam. Uzależniają przyjęcie zamówienia od wpłacenia z góry minimalnej wartości zamówienia równego 5,000 dol USA. Automatycznie ich firma jest poza naszym zasięgiem finansowym. W tej chwili rozeznajemy możliwości lokalne; nie są one najgorsze. Po uzyskaniu pełnej informacji dam znać co i ile udało się wynaleźć. Zbierkę kontynuujemy i będziemy kontynuować. Proszę być w kontakcie. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia,

Z poważaniem,

  
(MR Lipinski)

# INSTYTUT PEDIATRII AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU

60-572 POZNAŃ

UL. SZPITALNA 27/33

TELEFON 458-12

Poznań, 4.05.1987

Szanowny Pan Dr MAREK R. LIPINSKI  
University of Cape Town  
Percy Fitzpatrick Institute of African Ornithology  
Rondebosch, 7700

Szanowny Panie Doktorze,

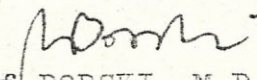
Serdecznie dziękuję za bardzo miły list datowany 9.04.1987. Jesteśmy wszyscy ogromnie wdzięczni Panu i Stowarzyszeniu za okazywaną pomoc i zrozumienie naszych problemów. Bardzo cieszymy się z sygnalizowanej pomocy w postaci preparatu Phenyl Free. Jest on rzeczywiście obecnie najbardziej potrzebny, gdyż pewną ilość maki ubogofenyloalaninowej i innych produktów ubogofenyloalaninowych otrzymaliśmy od German PKU Society /RFN/.

Bardzo jestem zobowiązany również za Waszą życzliwość i starania dotyczące literatury medycznej. To jeden z największych problemów utrudniających normalną działalność naukową - brak kontaktu z osiągnięciami światowej medycyny. Dzięki Waszej pomocy - zdobyciu J.Ped. Gastroenter. and Nutr. nasza sytuacja poprawi się !

Oczywiście doskonale rozumiem Wasze stanowisko odnośnie Kongresu w Sendai i przepraszam za tę sytuację, próbowałem tylko dowiedzieć się jakie są możliwości.

Raz jeszcze gorąco dziękuję w imieniu chorych na PKU dzieci, ich Rodziców , PKU Society i swoim własnym !

Z najlepszymi pozdrowieniami,  
pozostaję z poważaniem,

  
Krzysztof BORSKI, M.D.

BRISTOL - MYERS INTERNATIONAL CORPORATION

TEL. (02) 674.04.11  
TELEX 26.426  
RCB 390.252  
TVA 415.033.504

1170 BRUSSELS  
185 CHAUSSEE DE LA HULPE

Dr. M.R. Lipinski  
Percy Fitzpatrick Institute of African Ornithology  
University of Cape Town, Rondebosch, 7700  
South Africa

Brussels, April 30, 1987

Dear Dr. Lipinski,

Thank you for your letter dated April 13, 1987 in which you express the desire to organize shipment of our Phenyl-free nutritional powder to Poznan, Poland.

We are pleased to inform you that the product is available under the trade name Lofenalac from our factory in Evansville, U.S.A. and shipment can be arranged through our services CIF Poznan by boat at a price of U.S. Doll. 144.65/dozen (i.e. 12 cans of 1 lb) subject to a minimum total order value of U.S. Doll. 5,000.- and payable in advance. Price validity is limited to September 30, 1987.

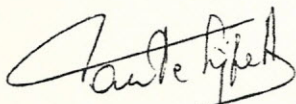
The cheque should be issued to : Bristol-Myers International Group  
345 Park Avenue  
New York, N.Y. 10154

and can be sent to us at the above address together with your order; we will then transmit and coordinate shipment with our U.S. factory.

Should you want to receive a proforma invoice for the quantity you wish to order, please let us know and we will arrange accordingly.

Thank you for your interest in our products.

Yours sincerely,



A. Van de Sijpe



The  
Children's Hospital  
of Buffalo

219 Bryant Street, Buffalo, New York 14222  
716 878-7000

April 29, 1987

Dear Dr. Lipinski:

As you requested enclosed is a subscription order form for the JOURNAL OF PEDIATRIC GASTROENTEROLOGY AND NUTRITION. Please fill out accordingly and return directly to Raven Press Publishers. In the past, I have found that your subscription will get faster attention if paid in advance.

If you have any problems acquiring your subscription please do not hesitate to contact me. Also you may write directly to Ms. Linda DiCaprio, Subscription Department, Raven Press Publishers.

Thank you for your interest in the Journal.

Sincerely,

Mary Lou Stein  
Editorial Office Manager  
for Dr. Emanuel Lebenthal

/mls

enc.: SUBSCRIPTION ORDER FORM

d)

Dr. Marek R. Lipinski

13 April 1987

South Africa

Dr. Roland Poels,  
Bristol-Myers Int. Corp.  
185 Chaussee de la Hulpe  
1170 Brussels

Dear Sir,

The Polish Settlers Association in South Africa would like to help Polish children suffering from PKU syndrome. Therefore we would like to organize shipment of PHENYL-FREE food produced by your factories to Poznan, Poland.

Please advise us in detail about prices of PHENYL-FREE and costs of shipment. Please also let us know to whom our cheque should be issued.

Yours sincerely,



(Dr. M.R. Lipinski)

V-Chairman

13 April 1987

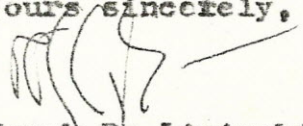
Dr. Marek R. Lipinski

Dr. E. Lebenthal  
Division of G.&N.  
Children's Hospital of Buffalo,  
Buffalo, New York 14222, USA

Dear Dr. Lebenthal,

The Polish Settlers Association in South Africa would like to pay for a subscription of the Journal of Pediatric Gastroenterology and Nutrition for Medical Academy in Poznan, Poland. Could you please supply us with details of subscription rates, addresses, and to whom our cheque should be issued.

Yours sincerely,

  
(Marek R. Lipinski)

V-Chairman



# INSTYTUT PEDIATRII

## AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU

60-572 POZNAŃ

UL. SZPITALNA 27/33

TELEFON 458-12

*dl*

L.p. 239/87

Poznań, dnia 31.03.1987

Sz. Pan Dr MAREK R. LIPINSKI  
Percy Fitzpatrick Institute of African Ornithology  
University of Cape Town, Rondebosch, 7700

Szanowny Panie Doktorze,

Dzisiaj, w trzy dni po wysłaniu listu do Pana, otrzymałem Pański list datowany 3.03.1987, za który serdecznie dziękuję.

Jestem Panu i PSA ogromnie wdzięczny za zainteresowanie naszymi trudnymi problemami i dziękuję za życzliwość.

Odpowiadając na pytania Pana Doktora uprzejmie informuję, że :

- 1/ Producentem preparatu PHENYL-FREE jest firma Mead Johnson USA. Nie znam niestety jej przedstawicielstwa w Anglii, natomiast znam adres jej przedstawicielstwa na Europę :

BRISTOL - MYERS INTERNATIONAL CORPORATION  
1170 BRUSSELS 185 CHAUSSEE DE LA HULPE  
TEL. /02/ 674.04.11  
TELEK 26.426  
RCB 390.252  
TVA 415.033.504

Medical Director: Roland Poels, M.D.

/ A BRANCH OF BRISTOL-MYERS INT. CORP. - 345 PARK AVENUE -  
NEW YORK - USA /

- 2/ Niestety nie mam dokładnego adresu potrzebnego do dokonania prenumeraty JOURNAL OF PEDIATRIC GASTROENTEROLOGY AND NUTRITION. Mam tylko kserokopie Instructions for Contributors z których wynika, że wydawcą jest: RAVEN PRESS, New York.

Podane są jedynie Address for Contributors, From U.S. and all other areas except Europe: Emanuel Lebenthal, M.D., Division of Gastroenterology and Nutrition, Children's Hospital of Buffalo, 219 Bryant Street, Buffalo, New York 14222, U.S.A., telephone /716/ 878-7793

From Europe: Professor Ettore Rossi, University of Bern, Inselspital Bern, Medizinische Universitäts-Kinderklinik, 3020 Bern, Bern, Switzerland.

Nigdy nie dostaliśmy oryginalnego magazynu, dysponujemy tylko kserokopiami niektórych prac tam zamieszczonych - otrzymanych bezpośrednio od autora.

Drugą bardzo cenną pozycją jest napewno amerykańska PEDIATRICS /ISSN 00314005/ wydawana przez American Academy of Pediatrics

PZGMK 6 - 60206/83 - 10000

PEDIATRICS, P.O. Box 1054, Evanston, IL 50204 USA.

*Raz jeszcze serdecznie dziękuję za życzliwość! Z pozdrowieniami*

*K. Borski*

office - 650-2330  
home 61-25-38

Opis 14.6.87 d)

C. Town. 28.05.1987.

Prezes, E. J. de Vriese  
Zjednoczenie Polaków w Republikańskiej Afryce

Johannesburg

Szanowny Panie!

W skład za namą rozmową, przytaczam na Pana  
również troskę naszej odpowiedzialności i dobre wyjasnienie  
na temat proponowanej przez nas pomocy dla dzieci  
w Polsce chorych na "FENYLOKETONURIĘ"

Otoż, choć pod takim tytułem, została ona do nas  
pewna pani (afrykanka) zamieszkała na stałe  
w C. Town z apelem polskiego doktora (Dr. Karimier  
Borshi) z Instytutu Pediatrii w Poznaniu, drukowanym  
w miesięcznikowym biuletynie, na temat pomocy  
dla chorych dzieci w Polsce na tę chorobę. Tej pani  
dziecko jest również chore i ona abrynuje te biuletyny.

Choroba ta (byłoby między innymi) wymaga  
diety z wyeliminowaniem białka food którejś postaci -  
inaczej nastąpić uszkodzenia mózgu i t.

Sytuacja finansowa Polski nie pozwala  
pełnowartościowo na nawet najmniejszy regularny import  
specjalnych składników, a i tak istnieje ona z zażmianą  
odpowiedzialnością, dlatego do prowadzenia oszczędności  
dla pracowników szpitali jest złośliwe!

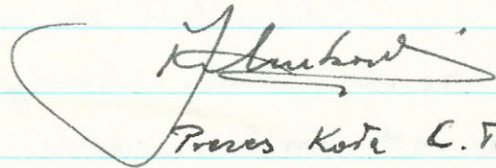
W chwili obecnej zrealizujemy troskę formułującą  
finansową i na powstał zamierzony prenumeratę "Journal  
of Paediatric....." na okres 1 roku za ok. R 300. Jesteriny  
wskazują w sprawie organizowania stałej zbiórki pieniężnej  
- more verbe!

78.2.11.1951

roziny mi drogami:

Na ostatnim zebrauii kancelu, pasta propozycje aby moie w przyszosci potuzyci sity calej Polani w tej sprawie. Wiedze, ze Państwo poradzacie koto Tamoy alla Palshi, proumy o poriadkowanie, jakie byly by Państwa propozycje w tej sprawie.

Serdeczne Pozdrowienie

  
Przez Kote C. F. F.

POLISH RELIEF FUND

for Polish Organisations in the

Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1189  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>

*to file P.  
Kocia P.*



01-100319-0009 of/van 290981

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI

POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die

Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

12 Kwietnia 1983.

1. Wpłaty na Fundusz Pomocy dla Polski.

D.Korzębski.....	R.10.00	M.Doncer.....	R.15.00
E.Słomkowski.....	R.10.00	Prof.M.J.Whitaker.....	R.60.00
E.Stypień.....	R.10.00	A.Komierowski.....	R.40.00
Z.Ruszczyński.....	R.10.00	H.Zamoyski.....	R.30.00
M.Słotwiński.....	R.10.00	E.Karcz.....	R.10.00
Ks.T.F.Walczak.....	R.10.00	E.Karcz ze sprzedaży chrzestu.....	R.19.00
pp.J.Piskorek.....	R.20.00	J.Ziętkiewicz.....	R.25.00
Z.Szcześniak.....	R.50.00	O.Sledz.....	R.20.00
		T.Kaufman.....	R.20.00
		Dr.F.Machlarz.....	R.10.00

Sprostowanie;

W poprzednim, No.327 Komunikatu wpłata R100 od Pani Kijewskiej

Winno być R100 od Pana Kijewskiego; Bardzo przepraszamy.

Za powyższe wpłaty na Fundusz, bardzo serdecznie dziękujemy.

2. Czwarty pojemnik do Polski.

W dniu 11 Kwietnia 1983 nasz czwarty pojemnik do Polski został załadowany w Johannesburgu i wysłany koleją do Durbanu. Zawiera on 85 bali i 10 pak ciepłych płaszczy.

Płaszczy męzkich.....	375...@ R.5.00.....=	R. 1875.00
Płaszczy " Grubych .....	200...@ R.6.00.....=	R. 1200.00
Płaszczy " Loden .....	100...@ R.6.00.....=	R. 600.00
Płaszczy damskich.....	600...@ R.4.00.....=	R. 2400.00
Płaszcze dzieciinne 7-14 lat	1500.@ R.3.00.....=	R. 4500.00
Płaszcze dzieciinne z dodat-		
kowych funduszy zebranych...600.	@ R.3.00.....=	R. 1800.00
	<u>3375</u>	<u>Razem R.10575.00</u>

Ten transport odpłynie z Durbanu na statku "Kolsnaren" via Szwecja do Gdańska, w dn.15 Kwietnia '83. Koszty frachtu morskiego i portowe opłaty wyniosą ca.1800 R.

3. Otrzymałmśmy następujący TELEX z Polski : "Łatwiej jest ponosić trudy życiowe i wytrwać na obranej drodze czyniąc dobrze, gdy uświadomimy sobie, że nasze życie jest świadectwem wiary w zmartwychwstanie Chrystusa i nasze. - Wielkanocnej radości, trwałego zdrowia i pełni łaski życzy ofiarodawcom - Biskup Czesław Domin. " Nasza odpowiedz ; " Serdecznie dziękujemy za pięknie wyrażone życzenia Wielkanocne. Przesyłamy wzajemnie w imieniu Polaków w Afryce Południowej oraz własnym - Wesołego Alleluja. - Komitet Pomocy Polsce w Afr.Poł."

4. Dla ogólnej informacji, reasumujemy naszą działalność od początku powziętej Akcji Pomocy Polsce ;

I pojemnik - Wrzesień 1981, żywność, opatrunki,	13 ton	wartość	R. 7697.83
II pojemnik- 15 Luty 1982 żywność	17 ton	wartość	R.12052.30
III pojemnik-13 Maj 1982 żywność	12 ton	wartość	R.11915.00
IV pojemnik -11 Kwiet.1983 ciepłe płaszcze(3375)	7 ton	wartość	R.10575.00
	<u>Razem</u>	<u>49 ton</u>	<u>R.42240.13</u>

Wszystkim ofiarodawcom, Komitet Pomocy Polsce w S.A

najserdeczniej dziękuje za umożliwienie wysyłki tych czterech transportów z pomocą dla naszych rodaków w Polsce.

Za KOMITET POMOCY DLA POLSKI

Sprawozdanie Komitetu Pomocy Polsce na Walnym Zebraniu Związku Polskiego.Fundusz Pomocy dla Polski.

Od Września 1981 roku, wysłaliśmy do Polski na ręce Komitetu Episkopatu Polski :

1. Pojemnik, we Wrześniu '81... żywność i opatrunki	13 ton.....	R.7697.83
2. Pojemnik, Luty 1982 .....	żywność.....	17 ton.....R.12052.30
3. Pojemnik, Maj 1982 .....	żywność .....	12 ton.....R.11915.00
4. Pojemnik, Kwiecień 1983.....	3375 płaszczy	ca. 7 ton.....R.10575.00
	Razem	<u>43 ton.....R.42,240.13</u>

Do tej sumy należy jeszcze dodać koszty przesyłek co okrągło wynosi na 4 pojemniki R1500 x 4 = R.6000.00.

Więc razem społeczeństwo Polskie wraz z ofiarami od przyjaciół Poł. Afrykańskich zebrało Randów 48,240.

W 1981 - gdy sprawa polska była tak bardzo na widowni - World Visions wszczęła akcje zbiórkową na pomoc dla Polski i przekazała do swej centrali w USA około 30-35 tysięcy Randów.

Obecnie mamy na naszym koncie tylko pare set Randów gdyż wszystko wydaliśmy na wysyłkę ostatniego pojemnika z płaszciami.

Nasz program na przyszłość to wysyłka paczek indywidualnych z żywnością i z ubraniami dla osób i rodzin najbardziej potrzebujących. Adresy ich dostajemy od Prezesa Związku Polaków p. de Viriona. Program ten ograniczony jest funduszami które będą, miejmy nadzieję, wpływać nadal.

Ale jest też i dobra wiadomość. Oczekujemy zwrotu (od Urzędu Celnego za wysyłkę płaszczy. Suma ta wyniesie ponad R1000.

Dzięki inicjatywie Związku Techników w SA. jutro odbędzie się ~~zabawa~~ zabawa taneczna z której dochód przeznaczony jest na Pomoc dla Polski.

Na zakończenie, w imieniu Komitetu Pań, Pomocy dla Polski (Polish Relief Fund) dziękuje całemu SPOŁECZEŃSTWU Polskiemu, tu w Transvaalu, Cape Town, Port Elisabeth, Pietermaritzburg i Durban za ofiarną zbiórkę pieniężną która umożliwiła wysyłkę Pomocy dla Polski.

Jak na naszą iliść liczebną w Afryce Południowej myślę że wszyscy się zgodzą że wysiłek ten wielki był i ofiarowany ze szczerego serca.

Chcę też podkreślić wielką pracę i ofiarność Pań z Komitetu Pomocy i serdecznie Im dziękować. Nie wymieniam nikogo po imieniu bo praca ich poświęcona była i dalej jest, dla ulżenia naszym Rodakom w Polsce - ~~mi~~ To był cel na samym początku powstania całej Akcji Pomocy Krajowi.

Zakawa Techników  
Zw. Techników

30/4/1983

e)

Fundusz Pomocy Polsce

*Pomoc dla Polski ~  
M. Sobuchowski*

Zarząd Zjednoczenia Techników zorganizował dzisiejszą zabawę z myślą by cały dochód przeznaczyć na POMOC DLA POLSKI !

Dziękuję im najserdeczniej za tę inicjatywę.

Ale dlaczego pewna ilość osób w 1981 roku zaczęła tę pomoc ?

Niech ten list od jednej osoby która już pomoc od nas z Poł. Afryki dostała odpowie na to pytanie.

" Na wstępie chcemy was serdecznie pozdrowić i podziękować za list i paczkę. Paczkę otrzymaliśmy 16.III.83 a list 2 tygodnie wcześniej. Nawet nie spodziewaliśmy się że tyle ludzi dobrych jest na świecie, że pamiętają o naszym synie Grzegorzu i o nas. Mimo że dzieli nas tak duża odległość.

Pisze do was drodzy przyjacielu, Mama Grzegorza. Dla mnie jako Matki było ciężkie przeżycie gdy Grzesia aresztowano. Siedział ponad rok - na 5 roku i ostatnim politechniki Wrocławskiej. Obecnie jest w domu. Zachorował, był w szpitalu; teraz przerwali mu karę na czas choroby. Staramy się o ułaskawienie kary.....

..... Jesteśmy na rencie.... Mąż jest chory na serce gdy Grzesia aresztowano mąż dostał zawał serca...."

I takich listów dostajemy wiele.

I tak zaczęła się akcja pomocy dla kraju.

Dzięki W A M, wszystkim Polakom i ich przyjaciółom w Poł. Afryce mogliśmy już wysłać do Polski na ręce Komitetu Episkopatu Polski cztery pojemniki o łącznej wadze 43 Ton i wartości 42,240.13 Randów. W ostatnim pojemniku wysłaliśmy 3375 płaszczy ciepłych dla dorosłych i dzieci. W poprzednich poszła żywność i opatrunki medyczne.

I na ten wysiłek złożyli się Polacy ze wszystkich prowincji. Z Transvaalu, Cape Ex Town, Pietermaritzburg, Durban Port Elisabeth.

Poza POJEMNIKAMI, wysyłamy też indywidualne paczki z ubraniami i żywnością.

Niestety pomoc dla Polski jest akcją długofalową.

Zależać to będzie od nas wszystkich jak duża ta fala będzie.

Za tę W I E L K ą pomoc do tej pory napływającą w imieniu Komitetu Pomocy dla Polski proszono mnie najserdeczniej i najgoręcej Wam Wszystkim Podziękować. Proszę zabawić się szczerze i wesoło i przetłumaczyć tych kilka słów które powiedziałem - swoim gościom którzy jeszcze się po Polsku nie nauczyli.

f)

EPISKOPAT

W

KRAJU

f)

\*\*\* 88-09-16 12:43

\*  
427069 COMJE SA063315749+  
315749A CAR PL\*  
427069 COMJE SA  
JHB 09/16 12:45  
\*  
315749A CAR PL

STORED MESSAGE

16/9/88 TLX 63/88

DLA PANI A TOPOR

===

DZIEKUJEMY ZA TELEKSY.  
W MIEDZYCZASIE OTRZYMALISMY POTWIERDZENIE ODBIORU 25 PACZEK Z PEPLINA  
ORAZ DOSTAWY DO KLINIK CHOROBY DZIECIECYCH.

ZGODNIE Z PROSBA J.E. KS. BISKUPA CZ. DOMINA, UDALO NAM SIE Z TRUDEM  
OTRZYMAC 20 KOPERT Z ZNACZKAMI RPA, OPATRZONYMI STEMPLEM URZEDU  
POCZTOWEGO NA LOTNISKU JAN SMUTS Z DATA 14.9.88. - DATE ZATRZYMANIA  
SIE OJCA SW. W JOHANNESBURGU.  
WYSYLAMY DZISIAJ LOTNICZA POLECONYM.

ROBIMY STARANIA OTRZYMANIA PODOBNYCH KOPERT Z SASIEDNICH KRAJOW.

SERDECZNIE POZDRAWIAMY.  
JADWIGA

\*  
315749A CAR PL  
427069 COMJE SA

DATE:88-09-16 TIME:12:42 TX :063315749+  
MSG. NO.: 63 TITLE: ANSWERBACK:?  
1) 88-09-16 12:43 \*\*\* MESSAGE HAS BEEN TRANSMITTED (49)



Gdańsk, dnia 14 listopada 1989 r.

Pani Jadwida Van de Put

Wielce Szanowna Pani ,

Wyrażamy gorące podziękowania za okazaną pomoc w formie darów, które otrzymał Oddział Niemowlęcy naszej kliniki. Przesyłka zawierała 26 kartonów medykamentów: strzykawki 2ml, strzykawki 5 ml, igły jednorazowe do wykonywania punkcji dołędźwiowych oraz leki aspiryna junior amoxycyliny ,triple sulfa, multivitaminy/dwa różne kartony/ calciferol ~~oraz~~ witamina C skorbex oraz jeden karton gazy opatrunkowej. Łączna waga przesyłki wynosiła 220 kg. Karton Nr 28 zawierający koszule męskie został przekazany Komisji Charytatywnej Episkopatu Polskiego Oddział Diecezjalny w Oliwie zgodnie z zaleceniami Ofiarodawców.

Łączę ukłony i wyrazy szacunku oraz pozwalam sobie na złożenie najserdeczniejszych życzeń w imieniu własnym, personelu Oddziału Niemowlęcego i naszych pacjentów z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia

Ordynator Oddziału

*H. Balcerska*  
Dr med. Anna Balcerska  
specj. chor. dziecięcych  
ul. Puszkina 7/1

KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
ODDZIAŁ DIECEZJALNY  
80-257 Gdańsk-Wrzeszcz  
ul. Słowackiego 79  
tel. 41-78-57, telex 512047

L.dz.271/46/89

Gdańsk, dnia 14 sierpnia 1989 r.

Polish  
Relief Fund  
P.O.Box 65599

Benmore 2010, TVL

Republic of South Africa

31.8.89

Droży Przyjaciele,

Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, Oddział Diecezjalny Gdańsk, dziękuje Wam serdecznie za Wasze dary (220 kg leków), które przesłaliście na potrzeby II Kliniki Dziecięcej Szpitala w Gdańsku przy ul. Gen. Świerczewskiego. Leki te stanowią bardzo cenną pomoc, gdyż w lecznictwie polskim panuje bardzo trudna sytuacja wobec braku najpotrzebniejszych medykamentów. Z serca Wam dziękujemy za pamięć o starym Kraju i chęć ulżenia doli chorych, a zwłaszcza dzieci.

Prosimy o przekazanie słów naszej wdzięczności wszystkim, którzy współpracują z Wami, są sympatykami naszego Kraju i starają się nam pomóc w naszym trudnym i skomplikowanym położeniu.

Niech Wam Bóg błogosławi w Waszym życiu i pracy.

**D Y R E K T O R**  
*Ks. Dr Andrzej K...*  
**Ks. Dr Andrzej K...**



**Komisja Charytatywna Episkopatu Polski**

ul. Jordana 39, 40-043 Katowice  
☎ 51-21-60 ☎ 51-86-42 telex 0315749 car pl  
Nr konta I O/O i PKO 27010-54931-132

Katowice. 1989.06.28.

L.dz. PSA-5/89

~~Szanowny Pan  
Jerzy Wojtowicz  
21-044 Trawniki~~

Szanowny Panie,

Komisja Charytatywna Episkopatu Polski /KCEP/ otrzymała Pana list adresowany do Polish Relief Fund w Południowej Afryce w sprawie zaopatrzenia Szanownego Pana w protezy do nóg.

Polish Relief Fund zwracając do KCEP Pański list o pomoc, wyjaśnia z przykrością, że nie jest w stanie spełnić Pana prośbę. Protezy bowiem wymagają wielu przymiarek, czy nawet poprawek w trakcie ich użytkowania, a to się łączy z wyjazdem za granicę, zamieszkaniem, utrzymaniem itp.

Ofiarodawców zagranicznych nie stać na pokrycie tak ogromnych kosztów, nie posiadają bowiem żadnych funduszy, gotówki na cele pomocy Polsce. Dary, które w znikomej ilości jeszcze przyśyłane są do Polski są podarowane przez szpitale, apteki itp. a nie kupowane.

W związku z tym pozostaje dla Pana konieczność zgłoszenia się po protezę do Zakładu Ortopedycznego w Kraju.

Życzymy, aby nie brakło Szanownemu Panu sił ducha w pokonywaniu pokusy rezygnacji, zniechęcenia do życia i działania. Życzymy z serca, by dobry Bóg pomógł uzyskać pracę, dającą nie tylko zarobek, ale i satysfakcję ze swojej służby innym ludziom, co w przypadku Pana jest bardzo potrzebne.

Na wszelkie Pana trudy, radości i smutki - z serca błogosławię - Szczęść Boże!

+ Czesław Domin

Odpis:

Pani J. Van de Put  
Polish Relief Fund  
P.O.Box 65599  
Benmore 2010  
South Africa.

## Szanowni Państwo!

Zdecydowałem się napisać do Państwa gdyż już nie mam się do kogo zwrócić. Proszę o pomoc, w miarę możliwości oczywiście.

Jestem inwalidą. Mam 31 lat. W październiku 1984 roku w wypadku kolejowym straciłem obie nogi. Po 9-ciu miesięcznym pobycie w dwóch szpitalach i po dwóch reamputacjach powróciłem wreszcie do domu, niby wyleczony lecz na wózku inwalidzkim.

Wprawdzie zaopatrzono mnie w protezy lecz są one tak prymitywne że wogóle nie mogę na nich chodzić. W trakcie leczenia stykałem się z ludźmi również bez nóg, którzy na protezach produkcji Zachodniej poruszali się zupełnie swobodnie, nawet bez pomocy kul czy lasek.

Niestety ja nie mam za granicą żadnych krewnych którzy przystali by mi takie protezy. Na prywatny ich zakup nie mogę sobie pozwolić gdyż musiałbym być milionerem a tymczasem mam jedynie 22 tysiące zł. renty co przy obecnych cenach w Polsce jest sumą śmiesznie niską, nie wystarcza nawet na bieżo wydatki. Od wyjścia ze szpitala sławam się o jakąkolwiek pracę lecz jak dotychczas bezskutecznie. Ręce mam zdrowe więc w warunkach dotychczasowych mógł bym pracować. Niestety

okazuje się że dla takich jak ja pracy nie ma.  
Na żadną pomoc roszliny nie mogę liczyć.  
Mieszkam na wsi jedynie z babką 70 letnią,  
inwalidką. Mieszkanie mamy nie skanalizowane  
bez bieżącej wody, łazienki, WC, centralnego  
ogrzewania. W sumie warunki mamy bardzo  
prymitywne tym bardziej że do najbliższego  
sklepu jest ponad 2,5 km, do poczty ok. 4 km.  
Dobrze że przynajmniej ksiądz zaopatrzył  
mnie w nowy wózek inw. gdyż stary już nie  
nadaje się do użytku. Żadnego środka  
lokomocji nie posiadam więc praktycznie  
jestem unieruchomiony w domu. Latem mogę  
przynajmniej wyjechać na wózku z mieszkania  
na powietrze, natomiast zimą i to jest niemożliwe  
Po kilku latach takiej wegetacji straciłem  
zupełnie chęć do życia.

Jeżeli Państwo jesteście w stanie mi pomóc,  
bardzo o to proszę. Jakże odmieniło by się  
moje życie gdybym przynajmniej mógł chodzić.  
Jeszcze raz bardzo proszę o pomoc, jeżeli jest  
to możliwe i z góry dziękuję.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

Z poważaniem:

Jerzy Wójciewicz  
21044 Jrawniki  
Poland

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings Nr

J. E. Ks Biskup Cz. Domin  
Dyrektor Komisji Charytatywny  
Episkopatu Polski, O.  
Katowice 40-043  
ul. Jordana 39

8.6.1989 r.

Bkscelewcy,

Porucalam sobie przeslac' w załączeniu oryginalny  
list Jerego Wojtowicza z Trawnikow jako dublina  
z dn. 25.4.89 r. otrzymany tutaj przez nasze Biuro  
ktore skierowaloby mnie o zwrocenie sie. -

Wylisany Warycy, wstrzasniscie tragedia tego młodego  
czlowieka, ale niestety, udarowmy, ze nie jestesmy w mozi  
nosci stad mu pomoc. -

Wydaje sie nam, ze protezy powinny byc wykonane p.  
zaklad ortopedyczny w kraju. Tako prace wymaga wiel.  
przymiarek, aby wrocic na odpowiedni model.  
W liście swoim wspomina p. Wojtowicz o lokalnym Pr-  
borsaw. Udarowmy zatem, ze moze normalnym drogou  
biurocelarza ks Biskupa moze skontaktuje teraz Prborsaw  
aby mu pomogł moze naradzania ze jakiejś faktur  
aby dac mu trochę pieniędzy.

Biuro nasze, otrzymuje ostrodcio mnozstwo listow z Kraj.  
proszacych o uwzględnienie wia wyjazdowych. Wiekosci niema fakt.

1 sat.

### Lehring

all experiences foreign countries.  
 should be more thoroughly and less  
 foreign literature and scientific reports, I believe.  
 they not be one of the days in practice,  
 "Literary and Artistic" (see below) in the field...  
 more necessary, for a better knowledge, of  
 want to be better acquainted with it.  
 prepared to be particularly to be prepared to  
 by practice, and the practice of the same - pre-  
 know it more thoroughly, and the knowledge -  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.  
 the practice of the same, as to the practice of the same.

Pod - Morder meets - Comments.

63/81

315749

=> zignorujemy za telex

W międzyczasie otrzymaliśmy  
potwierdzenie odbioru 25 paczek  
z Peplina oraz dostawy do klinik  
chorób dziecięcych. -

Zgodnie z prośbą J. E. Ks. Biskupa  
ca. Domiwa, udało nam się z trudem  
otrzymać 20 kopert ze znaczkami  
KSA, opatrzonymi stemplem urzę-  
du pocztowego na holenderskim  
Jan Smuts z datą 14.9.88 - datę  
zakrywania się Ojca św. W. J. burgu.  
Wysyłamy dzisiaj lotniczą  
poleconym. -  
Robimy starania otrzymanie  
~~Hydrius~~ ~~spadkobicia~~ sąsiednich  
podobnych kopert z ~~innych~~  
zud P. krajów. -



A. Topór

Komisja Charytatywna  
Episkopatu Polski

40-043 Katowice

ul. Jordana 39

KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział Diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1  
woj. gdańskie

F

Pelplin 1988.08.30.  
tel. 664 i 245  
telex 0512736 kbch pl

Szanowna  
Pani Jadwiga Van de Put  
Polish Relief Fund  
P.O. Box 65599  
Benmore Gardens 2010  
Transvaal South Africa.

Z wielką wdzięcznością informuję, że otrzymaliśmy 13 paczek z aspiryną i 12 paczek z multiwitaminą - dar Polonii z Afryki Południowej, której Pani przewodniczy, - dla szpitali dziecięcych w diecezji chełmińskiej.

Zgodnie z życzeniem "Komitetu Pomocy dla Kraju" przekazaliśmy te leki 12 szpitalom dla ich oddziałów dziecięcych i w załączeniu przesyłamy potwierdzenia odbioru leków i podziękowania za nie.

Spełniając obowiązek wdzięczności ze strony Oddziału Diecezjalnego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w Pelplinie pragnę zapewnić o wdzięcznej pamięci w modlitwie za wszystkich, którzy przyczynili się do przygotowania i wysłania tej cennej przesyłki a przede wszystkim szanownej Pani i najbliższym jej współpracownikom.

Z Chrystusowym pozdrowieniem.

12 zał.

*Ks. Zawiszewski*  
Ks. Zawiszewski Edward

KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 321

F

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

1. paczki z aspiryną (ok. 4 kg)  
~~paczki z multiwitaminą~~

dla kliniki szpitala dziecięcego w ..... *Chełmża* .....  
..... *ul. Nowak* .....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydak:

*J. K. [signature]*  
**KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 321**

*Pelplin 22. VIII 88r.*

Przyjął:

*[signature]*  
**ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ  
87-140 Chełmża  
ul. Szewska 23 tel. 822-55**

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji  
Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w  
Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płd.

- 1 paczki z aspiryną
- 1 paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w ..... *Chełmnie* .....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne po-  
dziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą  
Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

*Ks. Kowalewski*  
**KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 22**

Przyjął:

*Min*  
Władysław Wokrowiak  
ul. W. Piłsudskiego 62  
15-200 CHELMNO

**KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogrod Biskupi 1 - tel. 32**

7) Kopie

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płd.

- 1 paczki z aspiryną
- 1 paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w Chełmży.....  
.....ul. Szewska.....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

*M. Skowronowski*  
**KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN**

*Pelplin 13. VIII 1988 r.*

Przyjął:

*Janusz Skowronowski*  
Przewodnik Apol  
Wsp. Izba Młodzieży Młod. Pelplin

7)

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1. paczki z aspiryną
- 1. paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w .....  
.....

*Chojnicach*

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:  
*Jan Skowronski*

**KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
80-130 PELPLIN  
ul. Odrodzenia 11 tel. 37**

**Przejeżdżaj**  
**Przejeżdżaj**  
Bd 597  
**Przejeżdżaj**  
lek. med. specj. chorób dziecięcych.  
CHOJNICE  
ul. Mickiewicza 46, tel. 845

7)

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji  
Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w  
Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płd.

*Jedna* paczk~~a~~ z aspiryną  
*Jedna* paczk~~a~~ z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w *Gdyni - Reptar*  
.....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne po-  
dziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą  
Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał: *13. VII 88, Pelplin*

*Ka. Zawiszewski*  
Ks. Zawiszewski Edward  
KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 32

Przyjął:

*Ryszard Wasiołowski*  
Lek. med. Ryszard Wasiołowski  
specjalista chirurgii dziecięcej  
Gdynia, ul. Słowicka 59 n. 1  
Nr rej 1120

7)

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1. paczki z aspiryną
- 1. paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w .....

Lek. med. Andrzej WITKOWSKI  
 specjalista chirurg  
 ul. Śniadeckich 12/18  
 84-800 Grudziądz

*Gudzycki*

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

*Ks. Stefan Tomaszewski*

**KOMISJA CHARYTATYWNA  
 EPISKOPATU POLSKI  
 Oddział diecezjalny  
 83-130 PELPLIN  
 ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 32f**

Przyjął:

*K. Ojarski*

**KOMISJA CHARYTATYWNA  
 EPISKOPATU POLSKI  
 Rejon dostawczy - Grudziądz  
 Parafia Sw. Krzyża**



Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1. paczki z aspiryną
- 1. paczki z multiwitaminą

~~dla kliniki szpitala dziecięcego w .....~~  
dla... Zespołu Opieki Zdrowotnej w Karbunel

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

**DZIĘKA WYDAŁ:**  
**DEKANATU KARTUSKIEGO**  
 Ks. mgr **TADEUSZ MISIŃNY**  
**KOMISJA CHARYTATYWNA**  
**EPISKOPATU POLSKI**  
**Oddział diecezjalny**  
**83-130 PELPLIN**  
 ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 27

**Przyjął:**  
**Zespół Opieki Zdrowotnej**  
**83-300 w Kartuzach**  
 mgr farm. Urszula Gawin  
 Kierownik Apteki

1988. 08. 16

KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział Diecezjalny

83-130 P. E. P. 13  
ul. Odrodzenia Biskupów 1 - tel. 327

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji  
Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w  
Pelplinię z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1. paczki z aspiryną
- 1. paczki z multiwitaminą

dla kliniki ~~szpitala~~ <sup>oddziału</sup> dziecięcego w ..... *Kosminy* .....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne po-  
dziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą  
Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

PROBOSZCZ  
Parafia św. Trójcy  
*Wojciech*  
Ks. Jan Welnowski

Przyjął:

KRYSTYNA BURZEK  
*Krystyna Burzek*  
*Krystyna*

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1 paczki z aspiryną
- 1 paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w ..... *Pucku* .....  
 ..... *Oddział Dziecięcy* .....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

*M. Głowacki*

**KOMISJA CHARYTATYWNA  
 EPISKOPATU POLSKI  
 Oddział diecezjalny  
 83-130 PELPLIN  
 ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 321**

Przyjął:

*Apteka* *Z.O.Z. Puck*  
**Zespół Opieki Zdrowotnej  
 APTEKA  
 84-100 Puck, ul. 1 Maja 19  
 tel. 73-20-71 wew. 134**

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1 paczki z aspiryną
- 1 paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w *Starogardzie Gd.*  
.....  
.....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydał:

*H. Głowacki*  
KOMISJA CHARYTATYWNA  
EPISKOPATU POLSKI  
Oddział diecezjalny  
83-130 PELPLIN  
ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 321

**WYDAŁ: WYKŁAD KURJUTY**  
83-200 w Starogardzie Gd.  
ul. Siedemnaście 13

**Przyjął:**  
lek. med. Marjan Polaszewski  
Specjalista ginekologii i położnictwa  
83-200 Starogard Gd.  
Os. 50-lecia Dąbrownia Niepodległości 28 B  
Nr tel. 2970 tel. 261 84

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 1 paczki z aspiryną
- 1 paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w *Smieciu nad Wisłą*  
 .....  
 .....

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

**Wydak:**  
*Na Skarżysku*  
**KOMISJA CHARYTATYWNA**  
**EPISKOPATU POLSKI**  
**Oddział diecezjalny**  
**83-130 PELPLIN**  
 ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 32f

**Przyjął:**  
**DYREKTOR**  
 Szpitala Diecezjalnego Zdrowotnej  
*VS*  
**Bożena Maryja Szłowska**  
 lek. specjalista chirurgii dziecięcej  
*Smieciu n. Wisłą*

Potwierdzam niniejszym odbiór przez pośrednictwo Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Oddział Diecezjalny w Pelplinie z darów zagranicznych od Polonii z Afryki Płdn.

- 2. paczki z aspiryną
- 2. paczki z multiwitaminą

dla kliniki szpitala dziecięcego w .....  
*Szpital Miejski w Tawle ul. Dąbrowskiego 57  
 Oddział Chirurgii*

Jednocześnie w imieniu podopiecznych składam serdeczne podziękowanie dla Szanownych Ofiarodawców z panią Jadwigą Van de Put na czele za okazaną nam życzliwość.

Wydają:

*Ka. E. Kowalski*

**Grupa Opieki nad Polakami  
 w Afryce Płd.  
 ul. B. Górska 10  
 Oddział Diecezjalny**

**Przyjęła  
 Janina Gajewska  
 sp. charyt. i rekreacyj.  
 Tuzew, ul. Dąbrowskiego 144B**

*5. VIII 88 r.*  
**KOMISJA CHARYTATYWNA  
 EPISKOPATU POLSKI  
 Oddział diecezjalny  
 83-130 PELPLIN  
 ul. Ogród Biskupi 1 - tel. 32f**

\*\*\* 88-09-28 12:07

✠

427069 COMJE SA

TX NR 1178/88 KATOWICE, 1988.09.28 PSA 6/88

SZANOWNA PANI  
JADWIGA VAN DE PUT

-----

SPIESZE POWIADOMIC SZANOWNA PANIA, ZE KOPERTY ZE ZNACZKAMI  
Z RPA Z OKAZJI NIEOCZEKIWANEGO TAM POBYTU OJCA SWIETEGO  
OTRZYMALEM JUZ DZISIAJ. BARDZO SIE NIMI UCIESZYLEM I PRAGNE  
JAK NAJSERDECZNIEJ PANI PODZIEKOWAC ZA TEN PODARUNEK.

BOG ZAPLAC.

PRZESYLAM ZYCZENIA BOZEGO BLOGOSLAWIENSTWA DLA PANI I CALEGO  
KOMITETU I WIELE SERDECZNYCH POZDROWIEN.

SZCZESC BOZE

BP CZ. DOMIN

✠

427069 COMJE SA  
315749A CAR PL

\*\*\* DISK DIRECTORY IS FULL \*\*\*

\*\*\* MESSAGE IN MEMORY MSG. NO.:460 TITLE:R880928...

f)

\*\*\* 88-09-15 09:29

\*

427069 COMJE SA

TX NR 1135/88 KATOWICE, 1988.09.15 PSA- 49/88

SZANOWNA PANI JADVIGA VAN DE PUT  
'KOMITET POMOCY DLA KRAJU'

-----

1. DIECEZJA PELPLIN POTWIERDZA Z WDZIECZNOSCIA ODBIOR 25 PACZEK  
Z ASPIRYNA I MULTIWITAMINA WAGI 220 KG.  
DARY TE SA ROZDZIELANE POMIEDZY SZPITALA DZIECIECE DIECEZJI  
PELPLIN.

PODZIEKOWANIE WRAZ Z POTWIERDZENIAMI ODBIORU KOMISJA CHARYTATYWNA  
DIECEZJI PELPLIN PRZESLE NA ADRES WASZEGO KOMITETU.  
SERDECZNE BOG ZAPLAC ZA TRUD I OFIARNOSC.

2. KS. BP CZ. DOMIN UPRZEJMIE PROSI PANIA ABY- O ILE TO DLA PANI  
MOZLIWE- ZORGANIZOWALA 20 KOPERT Z NAJTANSZYM ZNACZKIEM POCZTOWYM  
Z DATA I STEMPLEM POCZTOWYM Z OKAZJI NIESPODZIEWANEGO POBYTU  
W WASZYM KRAJU OJCA SW. JANA PAWLA II.  
Z GORY SERDECZNIE DZIEKUJEMY  
I PRZESYLAMY NAJLEPSZE ZYCZENIA BOZEGO BLOGOSLAWIENSTWA  
DLA PANI, 2'+6'5(8:% :+)9,(92 (9.853  
WSZYSTKICH CZLONKOW KOMITETU I DARCYNSCO.

SZCZESC BOZE

ALFREDA TOPOR  
CENTRALA KOMISJI CHARYTATYWNEJ

UWAGA: PRZEKLAMANIE POPRAWIONO

\*

427069 COMJE SA  
315749A CAR PL

\*\*\* DISK DIRECTORY IS FULL \*\*\*

\*\*\* MESSAGE IN MEMORY MSG. NO.:982 TITLE:R880915...



✚  
427069 COMJE SA  
063315749+  
315749B CAR PL  
427069 COMJE SA  
JHB 06/16 17:21

7

*original*

16/6/88

DLA PANI ALFREDY TOPOR

====

REF. 631/88 - WYSLALISMY DZISIAJ 25 PACZEK WAGI 220 KG POCZTA  
DROGA MORSKA W CZYM 13-ZAWIERAJACYCH ASPIRYNE ORAZ 12-MULTI-  
VITAMINY - JAKO DARY POLAKOW Z AFRYKI POLUDNIOWEJ DLA DZIECI  
W KRAJU.

NUMERY PACZEK :

4755-4759

4762

4764/4770

4771/73

4775/4782

4820

PROSIMY LASKAWIE PRZYDZIELIC DLA NAJBARDZIEJ POTRZEBUJACE KLINIKI.  
OCZEKUJEMY POTWIERDZENIE ODBIORU.

SERDECZNIE POZDRAWIAMY.

JADWIGA

KOMITET POMOCY DLA KRAJU

✚  
315749B CAR PL  
427069 COMJE SA

TX NR 687/88 KATOWICE, 1988.06.17 PSA - 2/88

SZANOWNA PANI JADWIGA VAN DE PUT  
KOMITET POMOCY DLA KRAJU  
-----

SERDECZNIE DZIEKUJEMY ZA TLX + 16 CZERWCA.  
PO NADEJSCIU PACZEK Z ASPIRYNA I VITAMINAMI - SKIERUJEMY  
JE DO DIECEZJI PEPLIN DO PRZEKAZANIA SZPITALOM DZIECIECYM  
W TYM REGIONIE.

POWROCIAMY Z POTWIERDZENIEM ODBIORU.

LACZYMY NAJLEPSZE POZDROWIENIA  
I ZYCZENIA BOZEGO BLOGOSLAWIENSTWA.

SZCZESC BOZE

CENTRALA KCEP  
ALFREDA TOPOR

427069 CONJE SA  
315749B CAR PL

427069 COMJE SA

315749B CARITX NR 631/88 KATOWICE , 1988.06 .03 . PSA 1/88

ATTN. MRS. JADWIGA VAN DE PUT  
-----

MILE ZASKOCZENI OTRZYMANA OD PANI WIADMOSCIA NAJPIERW  
SERDECZNIE DZIEKUJEMY ZA PRZYGOTOWANA DO WYSYLKI PRZESYLKE  
W POSTACI ASPIRYNY I WITAMIN Z FUNDUSZY POLONII RPA.  
PROSIMY UPRZEJMIE ADRESOWAC DARY NA:

KOMISJA CHARYTATYWNA EPISKOPATU POLSKI  
ODDZIAŁ DIECEZJALNY  
83-130 P E L P L I N  
UL. OGROD BISKUPI 1

BERDECZNE BOG ZAPLAC CALEJ POLONII I NAJLEPSZE ZYCZENIA  
BOZEGO BŁOGOSŁAWIENSTWA.

SZCZESC BOZE  
CENTRALA KCEP  
ALFREDA TOPOR

PS. NIE POSIADAMY MASZYNY TELEFAX.

315749B CAR PL@  
427069 COMJE SA

427069 COMJE SA  
063315749+  
NC

7

427069 COMJE SA  
063315749+  
315749B CAR PL  
427069 COMJE SA  
JHB 06/02 17:07

2/6/88

JEGO EKSCYLENCJA KS. BISKUP CZ. DOMIN

=====

PRZYGOTOWUJEMY WYSYLKE 13 KARTONOW ZAWIERAJACYCH ASPIRYNE ORAZ  
VITAMINY Z FUNDUSZOW POLONII W RPA.

PROSILIBYSMY O WIADOMOSC NA ADRES JAKTEJ KLINIKI DZIECIECEJ  
MAMY TE PACZKI ZAADRESOWAC.  
DZIEKUJEMY Z GORY ZA DOKLADNY ADRES POCZTOWY.

Z SERDECZNYMI POZDROWIENIAMI OD PODPISANEJ I KOMITETU POMOCY DLA  
KRAJU ORAZ POLAKOW W AFR. POLUDNIOWEJ.

JADWIGA

P.S.  
CZY KOMISJA POSIADA 'TELEFAX MASZYNE' ? JESLI TAK, PROSIMY O  
NUMER.  
NASZ FAX NUMER JEST : 27.11.883.7186

315749B CAR PL

427069 COMJE SA  
063315749+  
NC

777

427069 COMJE SA  
063315749+  
315749B CAR PL  
427069 COMJE SA  
JHB 06/02 17:07

2/6/88

JEGO EKSCYLENCJA KS. BISKUP CZ. DOMIN

=====

PRZYGOTOWUJEMY WYSYLKE 13 KARTONOW ZAWIERAJACYCH ASPIRYNE ORAZ  
VITAMINY Z FUNDUSZOW POLONII W RPA.

PROSILIBYSMY O WIADOMOSC NA ADRES JAKIEJ KLINIKI DZIECIECEJ  
MAMY TE PACZKI ZAADRESOWAC.  
DZIEKUJEMY Z GORY ZA DOKLADNY ADRES POCZTOWY.

Z SERDECZNYMI POZDROWIENIAMI OD PODPISANEJ I KOMITETU POMOCY DLA  
KRAJU ORAZ POLAKOW W AFR. POLUDNIOWEJ.

JADWIGA

P.S.  
CZY KOMISJA POSIADA 'TELEFAX MASZYNE' ? JESLI TAK, PROSIMY O  
NUMER.  
NASZ FAX NUMER JEST : 27.11.883.7186

315749B CAR PL

ZAKUPY  
LEKARSTW

g)

JvdP/mf

10th June 1988.

Lennon Limited  
P. O. Box 4002  
PORT ELIZABETH  
6000

Attention: Mr. H. Israelstam

Dear Mr. Israelstam,

We enclose herewith our cheque no. 015368 for an amount of R 2335 being in payment of your invoice no. 131629 of 17th May 1988.

We wish to thank you for all your assistance which is greatly appreciated.

Kind personal regards  
**POLISH RELIEF FUND**



MRS. J. VAN DE PUT  
Trustee

Encl.



# LENNON LIMITED

(Company Registration 04/00252/06)  
7 FAIRCLOUGH ROAD/WEG 7  
PORT ELIZABETH 6001

KORSTEN 6014  
245005 LENLAB  
FAX (041) 41-3371

131629  
DATE / DATUM  
17/05/88

SOLD TO:  
VERKOOP AAN:

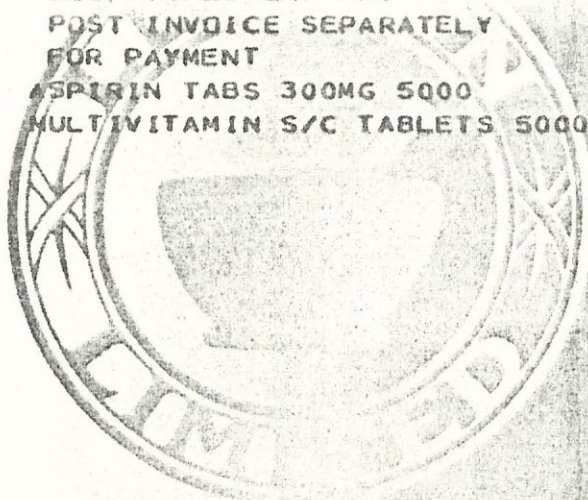
SHIP TO:  
VERSEND AAN:

**C.O.O. SALES**  
**LENNON LTD**  
**PORT ELIZABETH**

**POLISH RELIEF FUND**  
**P.O. BOX 65599**  
**BENMORE 2010 TRANSVAAL**  
**C/O COMHAN TRADING CO.**

*Subalinh*  
*08/14/73*  
*27/5/88*

CUSTOMER NO./KLIJENTNR	SHIP VIA / VERSEND VIA	OUR ORDER NO. ONS BEST NR	SLS. NO / VERK. NR	YOUR ORDER NO. U VERWYSING NR	TERMS / TERME	
1- 1922400	POST	C223636	1	734 OF18/4	30 DAYS FROM INV. DATE	
ITEM NO./ITEM NR	DESCRIPTION / BESKRYWING	U/M	SHIPPED VERSEND	BACK ORDERED AGTERST. BESTELLING	UNIT PRICE / EENHEIDSPRYS	AMOUNT / BEDRAG
	NO GST (GST NO. NOT SUPPLIED) CUSTOMER TO PAY R2335.00 FREE GOODS WILL BE DESPATCHED END MAY POST INVOICE SEPARATELY FOR PAYMENT					
05740 6	ASPIRIN TABS 300MG 5000	EA	52		25.000	1,300.00
05805 7	MULTIVITAMIN S/C TABLETS 5000	EA	45		23.000	1,035.00
TOTAL WEIGHT TOTALE GEWIG		NET SALES AMOUNT NET VERKOOPSBEDRAG		MISCELLANEOUS CHARGES ALGEMENE KOSTE	TAXES BELASTING	AMOUNT DUE BEDRAG VERSKULDIG
1,619.5		2,335.00				2,335.00



*Refer: G. Bezuidenhout*

*paid*  
*9/6/88*

Ownership in all goods remains vested in the seller until payment in full of the purchase price and all other charges in accordance with our normal credit terms. All risk in and to the goods shall pass to the purchaser on the sale or delivery whichever occurs first.  
Die verkoper behou eiendomsreg oor alle goedere totdat die koopprys en alle ander koste voorsien is.



9

427069 COMJE SA9245005+  
245005 LENLAB  
427069 COMJE SA  
JHB 05/09 14:47

MAY 9 1938 TLX 821

TO LENNON P.E.

FOR MR H. ISRAELSTAM

FROM MRS J. VAN DE PUT  
POLISH RELIEF FUND, JHB.

FURTHER TO OUR TELEX 734 OF 13/4, AS A RESULT OF EXTRA FUNDS RECEIVED, MAY WE PLS ASK YOUR DESPATCH DEPT. TO INCREASE OUR ORDER, AND POST IT AS FOLLOWS :

1/	ASPIRIN FROM 40 TO 52 UNITS PRICE : R25/5000	.....	R1300.00
2/	MULTI VITAMINS COATED FROM 40 TO 53 UNITS PRICE : R23/5000	.....	R1220.00
			-----
			R2520.00
			-----

KINDLY INVOICE POLISH RELIEF FUND, PO BOX 65599, BENMORE, 2010 TRANSVAAL, CARE OF COMHAN TRADING CO. (PTY) LTD. WE WOULD APPRECIATE RECEIVING YOUR INVOICE BY POST SEPARATELY, FOR IMMEDIATE PAYMENT.

AS A WELFARE ORGANISATION, OUR REGISTRATION NO. IS : 01-100319-0009 OF 290931. SEEING THAT THE CONTENTS OF THIS PURCHASE WILL BE EXPORTED TO POLAND, WE ARE NOT LIABLE FOR G.S.T.

THANKS, AS ALWAYS, FOR YOUR EXCELLENT CO-OPERATION.

KIND PERSONAL REGARDS,  
MRS J VAN DE PUT

245005 LENLAB  
427069 COMJE SA

R600.-

g

atna 12 units - asp.  
13 " vitam.

427069 COMJE SA9245005+  
245005 LENLAB@  
427069 COMJE SA  
JHB 04/18 14:37

APR 18 1988 TLX 734

TO LENNON LTD., P.E.

FOR MR H. ISRAELSTAM

FROM MRS J. VAN DE PUT  
POLISH RELIEF FUND  
JHB.

CONFIRMING OUR TODAYS TELCON. PLS RESERVE FOR US AS FOLLOWS :

- 1) ASPIRIN  
40 UNITS OF 5000/UNIT  
PRICE : R25/5000 ..... R1000.00
- 2) MULTI VITAMINS COATED  
40 UNITS OF 5000/UNIT  
PRICE : R23/5000 ..... R 920.00  
-----  
R1920.00  
-----
- 3) VITAMIN C IN JELLY BEANS ..... FREE
- 4) 6 X 1000 CALCIUM AND IRON ..... FREE

PLS AWAIT OUR DELIVERY INSTRUCTIONS.  
INVOICING IN NAME OF POLISH RELIEF FUND, P.O. BOX 65599, BENMORE  
2010, TRANSVAAL TO BE MADE IN 3RD WEEK OF MAY 1988.

MANY THANKS FOR YR GENEROSITY IN DONATING ITEMS 3 + 4.

KIND PERSONAL REGARDS,  
MRS J VAN DE PUT  
TRUSTEE - POLISH RELIEF FUNDI@  
245005 LENLAB  
427069 COMJE SA

⊕  
4-27069 SA

JH2 08/15 14:09  
9245005+  
245005 LENLAB TTX SA

⊕  
4-27069 SA  
R

15/8/86 TLX 1200

TO LENNON PE

FOR MR H ISRAELSTAM

FROM POLISH RELIEF FUND JHB

JUST FOR YR RECORDS, KINDLY BOOK THE FOLLOWING ORDER FOR DESPATCH  
TO POLANDS CHILDRENS CLINICS :

CALCIPHEROL : 50.000 IU: 20 BOTTLES AT R 14/100 : R 280.-

COMBIVIT : IN 1000 TABSX10 AT R 23,52/1000: R 235,20

*194,*

SCORBEX : AT 250 MG : 10 BOTTLES AT R 21/1000 : R 210.-

" : AT 1000MG : 20 BOTTLES EFFERV. AT R 1,86/10 : R 37.-

*173,20.*

=====

LESS 17,5 PERCENT .....

R 762,20

R 133,40

=====

R 628,80

=====

OUR WELFARE REG NR IS 01-100319-0009 - 290981

*2397,80*

NO GST IS APPLICABLE

DELIVERY :  
POLISH RELIEF FUND  
C/O COMHAN TRADING CO PTY LTD  
212 SOUTH WING BENMORE GARDENS CENTRE  
PO BOX 65599  
BENMORE SANDTON 2196  
TVL

PAYMENT WILL BE MADE ON PRESENTATION OF YR INVOICE

MANY THANKS FOR YR USUAL KIND ASSISTANCE

BEST PERSONAL REGARDS  
MRS J VAN DE PUT /TRUSTEE

⊕  
245005 LENLAB

8)

9

427069 COMJE SA  
245005=LENLAB

TELETEX MESSAGE TTX SA

REF: JTB/JB/7392 11/5/88

TO: POLISH RELIEF FUND  
JOHANNESBURG

ATT: MRS J VAN DE PUT

RE YOUR TELEX 821 DATED 9 MAY 1988.

PLEASE NOTE THE FOLLOWING:

1. MR H ISRAELSTAM IS ON LEAVE.
2. WE ARE TODAY FORWARDING A PRO FORMA INVOICE NO. 00246 FOR THE AMOUNT OF R2519.00.
3. I AM ASSUMING THAT OUR SUPPLY TO THE POLISH RELIEF FUND IS A VERY SPECIAL CIRCUMSTANCE AND AS MANUFACTURERS WE CANNOT OPEN AN ACCOUNT FOR YOU. THE CHARGE WILL BE CARRIED ON A SUSPENCE ACCOUNT AND WE SHALL BE GRATEFUL TO RECEIVE YOUR CHEQUE BY RETURN MAIL MARKED FOR MY ATTENTION.

YOURS FAITHFULLY

J T BLUFF/LENLAB  
245005=LENLAB

*financial manager*

*to ignore it!*  
*just!*



**lennon**

**LIMITED  
BEPERK**

**MANUFACTURING CHEMISTS  
VERVAARDIGENDE APTEKERS**

Reg. No. 04/00252/06



41-1711



"LENLAB"



24-5005



4002  
KORSTEN

FAX 041-413371

7 FAIRCLOUGH ROAD

FAIRCLOUGHWEG 7

**P O R T   E L I Z A B E T H**

6014

SOUTH AFRICA

6001

Our Ref:

HI/1s

Your Ref:

13 May 1987

The Polish Relief Fund  
c/o Comhan Trading Co  
212 South Wing Benmore  
Garden Centre  
SANDTON

ATTENTION:      MRS VAN DER PUT

Dear Madam

We are enclosing our Invoice No. 97443 dated 25/9/86 which appears to have gone astray.

The 20x bottles of Calciferrol Tablets were actually posted to you on the 2nd October 1986.

Kind regards

H. ISRAELSTAM  
BUSINESS MANAGER

encl.

*acc. paid  
R 397,80  
Invoice 95124.  
6.3.86*



# LENNON LIMITED

(Company Registration 04/00252/06)

7 FAIRCLOUGH ROAD/WEG 7  
PORT ELIZABETH 6001

☎ (041) 41-1711

📍 4002  
KORSTEN 6014

🏢 "LENLAB"

⚡ 245005 LENLAB

INVOICE FAKTUUR	PAGE BLADSY
97443	1
DATE / DATUM	
25/09/86	

SOLD TO:  
VERKOOP AAN:

**C.O.D. SALES  
LENNON LTD  
PORT ELIZABETH**

SHIP TO:  
VERSEND AAN:

**POLISH RELIEF FUND  
C/O COMHAN TRADING CO.  
212 SOUTH WING BENMORE  
GARDEN CENTRE, SANDTON .TVL**

*Handwritten:* Paid 21/10/86

CUSTOMER NO./KLIËNTNR.	SHIP VIA/VERSEND VIA	OUR ORDER NO. ONS BEST. NR.	SLS. NO./VERK.NR.	YOUR ORDER NO. U VERWYSING NR.	TERMS / TERME	
1- 1922400	INTRALINK	C193143		H.I.	30 DAYS FROM INV. DATE	
ITEM NO./ITEMNR.	DESCRIPTION / BESKRYWING	U/M	SHIPPED VERSEND	BACK ORDERED AGTERST. BESTELLING	UNIT PRICE / EENHEIDPRYS	AMOUNT/BEDRAG
05604	PREVIOUS INVOICE 95124 NO MONEY IS TO BE COLLECTED ON DELIVERY CALCIFEROL TABS 50000 IU 100	EA	20		11.550	231.00
TOTAL WEIGHT TOTALE GEWIG	NET SALES AMOUNT NET VERKOOPSBEDRAG	MISCELLANEOUS CHARGES ALGEMENE KOSTE		TAXES/BELASTINGS	AMOUNT DUE BEDRAG VERSKULDIG	
	231.00				231.00	

Ownership in all goods remains vested in the seller until payment in full of the purchase price and all other charges in accordance with our normal credit terms. All risk in and to the goods shall pass to the purchaser on sale or delivery whichever occurs first.

Die verkoper behou eiendomsreg oor alle goedere totdat die koopprys en alle ander koste voortspruitend uit ons normale kredietvoorwaardes ten volle betaal is. Die koper aanvaar alle risikos ten opsigte van die goedere met die verkoop of aflewering daarvan, wat ookal eerste plaasvind.

FOLD  
FOLD  
FOLD  
FOLD

28.12.88

Droga Pani ,

W związku z naszym apelem o wspieranie Funduszu Pomocy dla Dzieci w Polsce, pani Janina Wicher, wdowa po lekarzu dr. Wicher, zamieszkała w Eshawe, zrobiła ręcznie dywanik ( na ścianie) rozmiarów 105cm x 50cm i życzy sobie aby

został sprzedany na loterii fantowej i dochód przeznaczyć właśnie na Fundusz Pomocy. U nas w Durbanie nie mamy częstych spotkań a nawet na Msze nie uczęszcza więcej niż 40 osób, to jest za małą liczbą aby przyniosła pokazniejszy dochód. Dlatego zwracam się do Pani z zapytaniem czy nie będzie lepiej jeżeli ja prześlę ten dywanik do Pani a w Johannesburgu czy na zebraniu

Zjednoczenia czy na jakiejś imprezie polskiej zrobić loterię (bilety albo po R2 albo R5) i w ten sposób zdobyć fundusze . Uważam, że jeżeli my to zrobimy na tutejszym terenie to więcej niż R100 nie wypracujemy, natomiast w Jhg może przynieść R500 lub i więcej.

Proszę łaskawie dać mi znać jaki jest punkt widzenia Pani w tej sprawie i ja się do tego zastosuje i poinformuje panią Wicher. Łacze serdeczne pozdrowienia oraz najlepsze życzenia na rok 1989 .

Z poważaniem

W. CONRAD

*W. Conrad*

*WN 11/1/88*

*bezpiec*



h)  
POLISH ASSOC. IN NATAL

25 NORTH POINT  
275 NORTH RIDGE ROAD  
DURBAN 4001 R.S.A.

13-10-88

Szanowna Pani:

W zataczeniu przesyłam cek na  
R150.00 od Stow. Polskiego  
Natalu na paczki lekarskie do  
Polski.

Serdeczne pozdrowienia

W. Bonrad  
Sekretarz.

deposit  
1.11.88



**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>



01-100319-0009 of/van 290981

**POOLSE NOODLENINGSFOND**  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box / Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

3 11, 88

Polish Association in Natal  
25, North Point  
275, North Ridge Rd  
Durban 4001.

Gracisomy Panie,

Pragnę serdecznie podziękować w imieniu  
Własny mój i Komitetu, za przekazanie R150,-  
na Fundusz pomocy lekarskiej dla dzieci  
w kraju - od Polaków w Natalu. -  
Serwis ten stanowiłby wielką radość na  
moje najbliższe przekazy.

Łęka podziękowania

Jagn van de Put

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa



POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fund Raising Registration No

01-100319-0009 of/van 290981

Fondsinsamelings Nr

12. 9. 88 r.

Wpau Wiktor Conrad  
25 North Point  
275 North Ridge Rd.  
Suban 4001

Baudary Pawie,

Przesyłam w załączeniu kopie listu Episkopatu  
Polskiego w Wasz z załącznikami; proszę o łaskawą  
zanieśnienie w komunikacie.

Jest to podjęcie otrzymane 25 paczek lekarstw  
(aspiryna i multivitaminowy) wystarczających na miesiąc  
w serwacu - wagi 220kg. -

Może Polonia w Natalu zostanie zakupowana?

Serdce podziękowań

Jaga van de Put

Stowarzyszenie Polskie w Natalu  
25 North Point, North Ridge Rd.  
DURBAN 4001.

25.6.1988

W

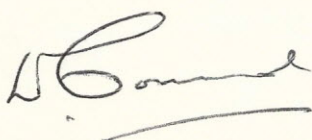
P.R.F.  
P.O. Box 65599  
BENMORE 2010

28.6.88

Szanowna Pani ,

Dziękuję za list z 10 .6. 1988  
zawierający apel o pomoc finansowa.  
W najbliższym komunikacie umieszczę  
apel , oraz na zebraniu zarządu uzgodnimy  
naszą donację.  
Mam wielki podziw dla akcji jaką Pani  
prowadzi. U nas odczuwa się brak  
pani Marysi Bednarczyk, która była  
nieustrasżonym pracownikiem "dla sprawy",  
niestety brak nam ludzi jej kalibru.

Łacze serdeczne pozdrowienia



W. Conrad - sekretarz.



→ Czy Tani otrzymała naszą wpłatę?  
Robi propagandę jak może.

# Stowarzyszenie Polskie w Natalu The Polish Association in Natal

Poradnik  
W. Conrad

Prezes: dr. T. Kokoszka, 5A Tweed Rd. Westville  
Sekretarz: W. Conrad, 25 North Point, North Ridge Rd  
DURBAN

1 Listopada 1988r.

KOMUNIKAT 9/88.

## Siedemdziesiąta Rocznicą Odzyskania Niepodległości Polski



„Pęta zerwane! Na ziemi Pia-  
stów, na ziemi Chrobrych, Ło-  
kietków i Kazimierzów stanął  
znowu z głową ku słońcu wznie-  
sioną ON — Orzeł nasz biały,  
Ptak nieśmiertelny.

„Głęboko wbijaj w ziemię szpo-  
ny swe tryumfalne — obejmuj  
ją, całą tę ziemię świętą, pra-  
ojcowa! Kajdany skruszone rzuć  
precz — zerwij nam je z rąk, zer-  
wij z dusz naszych. Stań wolny,  
dumny, niezwyciężony. Z błękitów  
nieba polskiego pij życie wieku-  
iste. — Amen.”.

" Tygodnik  
" Illustrowany "  
30.10.1918.

70 lat mija od chwili wyblaganej u Boga w słowach hymnu-modlitwy "Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie". Po 123 latach niewoli odzyska-  
liśmy Ojczyznę wolną i zjednoczoną w niepodległym państwie. Pokolenie  
za pokoleniem chwyciło za broń by wywalczyć wolność, by dźwignąć się  
z upadku. W sierpniu 1914 roku, wybuchła pierwsza wojna światowa i  
polska myśl polityczna wyrasta z podziemia. Należy podziwiać żarliwy  
patriotyzm Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, którzy choć różnili  
się między sobą to jednak ich cele i motywy były te same. Bez załazków  
polskiej siły zbrojnej, jakie stworzył Piłsudski, bez jego autorytetu  
i stalowej woli i jego zwycięstwa pod Warszawą w 1920 roku, to Polska  
stałaby się tylko martwą literą.

Naród polski w okresie dwudziestolecia, podjął ogromny trud we wszystkich  
dziedzinach i osiągnął wielki rozwój pod każdym względem. Największą  
zdobyczą było wychowanie w wolnej Polsce pokolenia, które przeszło  
próbę krwi i ognia w latach drugiej wojny światowej. Znamy cyfry naszych  
strat na polach bitew, pamiętamy hakatombę powstania warszawskiego  
ale naród polski się nie załamał, przeciwnie nabył doświadczenia  
w walce o wolność, umocnił swój charakter narodowy.

→ AKADEMIA - celem upamiętnienia NASZEGO 70-LECIA w niedzielę 13 listo-  
pada urządzamy akademię na którą serdecznie zapraszamy.

Spotkanie się odbędzie w "foyer" teatru SNEEDON, na terenie uniwer-  
sytetu w Durbanie. Początek o godz. 15-tej na program się złożą:  
odczyt, recytacje, muzyka, po części oficjalnej tradycyjna "lampka wina".  
Dwie prośby: a) punktualność b) samochody zostawić na "parkingu" przy  
główniej drodze a nie przed wejściem do teatru. (Impreza wolna od opłat.)

Mamy nadzieję, że będzie więcej osób niż na Rosiewiczu.

Sekretarz.

10-LECIE PONTYFIKATU JANA PAWEŁA II .

16 października minęła 10-rocznica wyniesienia na tron św. Piotra kardynała Karola Wojtyłę , pierwszego papieża Polaka. Chociaż Papież nie życzył sobie "wielkiego obchodu" to jednak Rodacy zgotowali mu niespodziankę - prawie że wszyscy polscy biskupowie w liczbie 90-ciu, oraz 5000 rodaków z Polski oraz 3000 polskich uchodźców przebywających we Włoszech zjawili się w tym dniu w Watykanie aby złożyć zacnemu solenizantowi życzenia. Dołączamy nasze życzenia i modlitwy.

W Durbanie mieliśmy okazję aby upamiętnić tę rocznicę i jesteśmy wdzięczni ks. prałatowi Jaworskiemu za odprawienie Mszy Św. z tej okazji oraz pani J. Maczakowskiej za opracowanie występu dzieci po Mszy Św.

SUGESTIA - zamiast męczyć się z wysyłką kart świątecznych życzenia można będzie przesyłać za pośrednictwem naszego komunikatu z małą donacją na cele społeczne Stowarzyszenia.

KOMITET POMOCY DLA KRAJU.

Na apel otrzymany wysłaliśmy donację R150 celem umożliwienia dalszej pomocy i zakupów lekarstw dla dzieci w szpitalach Polskich. Donacje można nadal przysyłać na adres : Polish Relief Fund, P.O. Box 65599, BENMORE 2010.

SKARB NARODOWY.

Miesiąc październik jest miesiącem Skarbu Narodowego. Pieniądze te są potrzebne Rządowi RP na akcję niepodległościową. Członkowie Skarbu i Rady Ministrów pracują honorowo więc Rząd nie wydaje pieniędzy na ich utrzymanie.

Oprócz indywidualnych dotacji z Natalu nasze Stowarzyszenie, wierne tradycji wielu lat, również przesyłało swoją daninę.

Apelujemy o donacje pieniężne adres : POLISH NATIONAL FUND, 3 Oak Road, Fairvale, 2192

WITAMY - państwo W. Wesołowsky powrócili do Durbanu po kilkurocznym pobycie w Hiszpanii. Państwo Wesołowsky mieszkali przed swoim wyjazdem w Pietermaritzburgu , jednak wszędzie dobrze choć w starej Afryce najlepiej. Życzymy im wszelkiej pomyślności na nowym m.p. i cieszymy się , że znów są wśród nas. Najwięcej radości to ma chyba ich córka Krystyna Haliburton no i wnukowie!'

**Rocznica śmierci ks. J. Popieluszki**

W czwartą rocznicę tragicznej śmierci ks. J. Popieluszki zostanie odprawiona koncelebrowana msza św. w sobotę 29 października o godz. 15.30 w Brompton Oratory w Londynie w intencji Męczenników Kościoła w XX wieku.

Głównymi celebransami będą: J. E. ks. biskup Tadeusz Gocłowski, ordynariusz gdański i J. E. ks. biskup John Crowley, biskup centralnego Londynu.

We mszy św. weźmie udział Prezydent RP Kazimierz Sabbat. Do udziału w modlitwie wszystkich Rodaków w imieniu Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii zaprasza

**Komitet Organizacyjny**



Przesyłam komunikat wraz z apelem o finansową pomoc (str. 4)  
Tadrowania - Niklas Conrad.

# Stowarzyszenie Polskie w Natalu The Polish Association in Natal

25 NORTH POINT, 275 NORTH RIDGE ROAD, DURBAN  
tel.: 23 7165

8 lipiec 1988r.

## KOMUNIKAT 5/88.

### 1. KATYŃ.

Pamięci pomordowanych w Katyniu oficerów, a także ich kolegów ze Starobielska i Ostaszowa, których miejsce wiecznego spoczynku wciąż pozostaje nieznane.

W wierszu "Na zajęcie Warszawy przez Rosjan" będącym rozbudowaną apostrofą do generała Bora, Kazimierz Wierzyński pisał:

" Twój żołnierz wciąż pamięta i jak ma zapomnieć  
O tych lasach katyńskich, gdzie z gliny i pyłu  
Straszny kopiec przed nami nie przestał ogromnieć.  
Góra czaszek przebitych kulami od tyłu,  
Pasma rąk powiazanych, kalwaria męczeńska.  
Którą choćby różkopać sto razy od nowa  
Burzyć będzie się pamięć i wlec do Smoleńska,  
Pamięć krzywdą i pamięć moc pozagrobowa.

"Polski Tydzień" 11 czerwca 1988.  
Juliusz Jaroslawski.

### 2. WIADOMOŚCI DUSZPASTERSKIE

Msze święte w Natalu będą odprawiane w następującej kolejności;  
DURBAN: 31 lipca, 7 sierpnia - godz. 10.00 w kaplicy Nazareth House,  
odprawia Ks. Jan Westfal.

14 sierpnia, godz. 10.00 w kaplicy Nazareth House, odprawia  
Ks. Stanisław Lipski.

21 sierpnia, godz. 10.00 w kaplicy Nazareth House, odprawia  
Ks. Prałat Jan Jaworski.

P. Maritzburg: 14 sierpnia - godz. 16.00 w kaplicy Holy Family,  
odprawia Ks. S. Lipski.

Ks. J. Westfal i Ks. S. Lipski mieszkają w Nazareth House, 82 South  
Ridge Road. Tel. 81 2207.

Ks. Prałat J. Jaworski mieszka w katedrze. Tel. 306 3595.

+ + +

Apelujemy o liczny udział w Mszach Świętych aby wykazać, że wysiłek  
polskich kapłanów, ich długie podróże do Durbanu są oceniane.  
Również prosimy pamiętać o ofiarach na tace na pokrycie kosztów  
przejazdu, pobytu w Durbanie itd.

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



90)

POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box / Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings Nr

01-100319-0009 of / van 290981

PROSIMY O POMOC !

Wszystkim nam znana jest krytyczna sytuacja braku lekarstw/jak np.aspiryna, witamin, bandaży i innych środków opatrunkowych - nie mówiąc już o paście do zębów, proszku do prania, igieł, nici, guzików w Kraju.

Każdy Polak, który ma rodzinę w Kraju, stara się w miarę możliwości przesłać przynajmniej trochę artykułów, których brak na rynku.

Apelujemy gorąco w imieniu tych, którzy nie mają ani Rodzin, ani Przyjaciół na Zachodzie o pomoc finansową, która umożliwi nam zakup lekarstw tak bardzo potrzebnych - głównie a dzieci.

PRF - Polski Fundusz Pomocy /Polish Relief Fund/ starał się pomagać Krajowi, opierając się jedynie na ofiarach pieniężnych bądź bezpośrednio od Polaków, bądź też dzięki hojności Stowarzyszenia Inżynierów i Techników w Johannesburgu.

Niestety, musimy stwierdzić z przykrością, że ofiary przestały napływać, stwarzając sytuację, że nasze skromne fundusze /R 1603/ nie wystarczą na następne wysiłki.

Pragniemy raz jeszcze przypomnieć, że nasza pomoc, jakkolwiek jest kroplą w morzu, skierowana jest do małych chorych dzieci - cierpiących na krzywicę, poważne zaburzenia dróg oddechowych, gruźlicę i inne choroby u nas nie znane - głównie jako rezultat niedożywienia matek w ciąży i dzieci.

Zwracamy się w pierwszym rzędzie do serc Matek Polek oraz do wszystkich Polaków w Afryce Południowej, którym młode, silne i zdrowe pokolenie w Kraju jest drogie - o pomoc finansową.

W zależności od otrzymanej sumy - zakupimy artykuły produkowane lokalnie, jak aspirynę, witaminy, środki opatrunkowe - bezpośrednio od producentów - po b. specjalnych cenach i wysłamy drogą morską do Komisji Charytatywnej jak poprzednio, do dyspozycji J.E.Ks. Biskupa Domina, z przeznaczeniem dla jednej z Klinik Chorób Dziecięcych w Kraju.

Wierzmy, że wszyscy zareagują pozytywnie na nasz apel i z góry serdeczne : "Bóg zapłać".

\* Ofiary pieniężne prosimy kierować do Polish Relief Fund ,PO Box 65599, Benmore 2010.

oooooooooooooooooooo

OD ZARZĄDU:

Dla informacji podajemy, że od 1981 r. Towarzystwo Pomocy Dla Kraju wysłało 4 pojemniki o wadze 49 ton, zawierające żywność, ubrania, środki opatrunkowe o ogólnej wartości R43 000 plus R6 000 fracht, pomijając koszty telexów, porta, opakowań itd. Powyższa suma stanowi wielkie poświęcenie i ofiarność społeczeństwa polskiego w Płd. Afryce jak również i pomocy otrzymanej od firm i społeczeństwa płd.afrykańskiego. Wysłano również wiele paczek do rodzin więźniów politycznych. Cały zespół Towarzystwa pracuje bezinteresownie, w wielkim poświęceniu. Oprócz podziwu prosimy o finansową i rychłą pomoc. Zarząd wyasygnuje donacje ale niech wszyscy się przyczynią wysyłając osobiste czeki na adres jak wyżej. Dziękujemy.

- Sekretarz.

POLISH RELIEF FUND

for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



POOLSE NOEDLENDINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings Nr

10. 6. 1988

Mr. W. Conrad  
25 North Point  
275 North Ridge Rd.  
Durban  
4001

Koniamy Panie,

Na ostatnim posiedzeniu Rady Polonii - p. Szychu  
z Capetown zaproponował ścisły kontakt z  
organizacjami Jedności i innych organizacji,  
m. in. Polish Relief Fund.

Wzrostem z tym z tej inicjatywy i podarunkiem  
miejscu w kraju aktywności naszej działalności,  
p. Szychu apel do społeczeństwa w sprawie  
z pomocą i składek na ten cel.

W gony działań w imieniu nas wysłanych, na  
wydziałach do najbliższym komitecie.

Z wyrazami pozdrowienia

J. van de Put (Złonka)



POTWIERDZENIA

oraz

PODZIĘKOWANIA

2)

POLISH RELIEF FUND

for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>



01-100319-0009 of/van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

8. 9. 1988 r.

W Pan H. Hydner  
u Rozmaryn  
Glumstead

Wspanialy Panie,

W imieniu Komitetu Pomocy dla Kraju, pragne  
najbardziej serdecznie pozyciwac Panu za pomoc  
w postaci gary opatrokowej, ktora otrzymalismy  
przed paru dniami.

Pacisko przeslany, jak dotychczas, na rece Episkopatu  
(Komisja Charytatywna) z prosba o skierowanie do jednej  
z klinik dziecięcych.

Wielki Zapiek

Z powazaniem

Jaduch

2/

Szanowne Pani!

Przesyłam dla Pani trochę  
opatrunkowej gazy, która może  
się przydać dla dzieci. Ponieważ  
gaza jest przedmiotem nie me-  
dycyńskim do handlu, ale to jest  
produkt który się nie stępsze.

Z poważaniem

H. Krydner

\*\*\* 91-08-03 11:35

\*

427069 COMJE SA

B 08/03 11:48

TX NR 718/91 KATOWICE, 1991.08.02 PSA- 1/91

SZANOWNA PANI  
JADWIGA VAN DE PUT

-----

SERDECZNIE DZIEKUJEMY ZA TX 891/91 Z 22.7.91.

POSIADANA PRZEZ WASZ FUNDUSZ KWOTE W WYSOKOSCI USD 650  
PROSIMY UPRZEJMIE PRZEKAZAC NA BUDUJACY SIE KATOLICKI  
SZPITAL OJCOW BONIFRATROW W NOWYM TARGU (DIECEZJA KRAKOW)

PODAJEMY ADRES I NR KONTA BANKOWEGO:

FUNDACJA NA RZECZ BUDOWY  
SZPITALA BONIFRATROW  
IM. JANA PAWLA II  
W NOWYM TARGU, UL. SZPITALNA 14  
34-400 NOWY TARG (TEL. 648-55)

BANK PKO SA NOWY TARG  
NR KONTA 549147786698-136-11-101

W IMIENIU KOMISJI CHARYTATYWNEJ SKLADAMY SZANOWNEJ PANI I  
WSZYTAKIM CZLONKOM "POLISH RELIEF FUND" W RPA SERDECZNE BOG ZAPLAC  
ZA OKAZYWANA RODAKOM W KRAJU POMOC I PAMIEC.  
ZYCZYMY BOZEGO BLOGOSLAWIENSTWA I PROSIMY O DUCHOWE WSPIERANIE  
NASZEGO KRAJU I DALSZYCH POMYSLNYCH W NIM PRZEMIAN.

SZCZESC BOZE

BP CZESLAW DOMIN, PRZEWODNICZACY

\*

427069 COMJE SA

315749A CAR PL

Kochana moja,

10) 30. XII.

Wico mi jest miło zapytać Cię skrom-  
nie summa P. R. F. Tyżys powodzenia  
i różnorodności w tej słabej  
akcji charytatywnej, z nadchodzą-  
cym rokiem!

Joskamu Plaka

depon<sup>ted</sup>  
11/1/89

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration N<sup>o</sup>



01-100319-0009 of/ van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

26. 9. 88v.

Wojciech Kuciński,

Potwierdzam z podziękowaniami odbiór R 30,-  
na lekarstwa dla dzieci w kraju.

Banków 10,- rewersuje, na cel Komitetu  
Obchodów 100-lecia nad Warszawą.

Pozdrawiam.

Jana van de Put

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 23 - 9037  
Telex / Teleks 8-7578

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

12.9.88

droga Anużka,

Przesyłam załącznik, zgodnie z obietnicą kupie  
listu Episkopatu Włoc z załącznikami, polwier-  
dzające odbiór 25 parcek wystawnych w serwacu (?)  
czy mogłabyś poprosić o zamieszczenie tej infor-  
macji w komunikacie?

Może Teżbyś zachęciła do większych ofiar?

Impreza listopadowa - Załącznik R 50.- na zakup  
biletów na loterie fantowe od pp. Romanowicz,  
jak również także sumę w całości od mego syna  
Piotra (Jelonek) i ode mnie również na R. 50.-  
Przebież poproszę przy okazji te 100 biletów.

Gdyby nam się udało - byli byśmy z rodzicami  
właśnie w Waszej garden-party.

Obchody 44-ty rocznicy lotów nad W-wę odbyły  
się w sobotę. Sukces był ogromny. Jestem prawie  
"wykończona"...

do zobaczenia!

Jaga

Anużka Siewchowska  
Camps Bay. 2005

Fund Trustees - (Mrs) J Van De Put  
K Potocki

2) parcki zainicjatywizowane  
i multitalitarny - 220kg.

Nedbank Southern  
BANKERS: STANDARD BANK - ROSEBANK.  
ACCOUNT NO 2047780

2970 408848

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

POOLSE NOODLENINGSFOND  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box / Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings Nr

8.8.1988 r.

Włocławek J. L. Lielkiewicz,  
5 Baines Rd.  
Durban  
4000

szanowny Panie,  
dziękujemy wyprzedzająco za hojny  
dar w postaci cekusa na R. 100,-  
Suma ta zapewne wamserii nasze  
bardzo skromne w tej chwili fundusze.  
Was jeszcze - Proszę zapłacić!

Z poważaniem  
Jadwiga



**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1159  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration NR



01-100319-0009 of/van 290981

**POOLSE NOODLENINGSFOND**  
vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings NR

5.8.1988 r.

Włan J. Bobrowski  
32 17<sup>th</sup> Ave.  
Boston Estate  
Belville  
7530

Wspanialy Panie,

W imieniu Komitetu, pragnę podziękować  
serdecznie za cześć na R50.- na Funduszu

Pomocy Krajowi.

Mam nadzieję, że zachęceni będą przybliżyć  
Polskie w Capetown pomocy w Szwajcarii.  
Bóg zapłać!

Z poważaniem

Grzegorz

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 783-1169  
Telex/Teleks 4-27069

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290961

POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 65599  
Benmore 2010

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

1.8.88

W. van der Merwe  
10, Kreda Crest Flats  
Kreda str.  
Gardens  
Capetown 8001.

Szanowny Panie,

Pragnę podziękować za otrzymaną  
całkę w R 20,- na Fundusz Pomocy Krajowej -  
Małemu Maciejowi, że zachęceni Pana  
myślądem, Rodacy z Cape, pójdą w Pana  
blady! Bóg zapłać!

Z poważaniem  
Jaga van de Put  
Komitet Pomocy Krajowej

JvdP/lb

23rd March 1988


Mrs H. Badynska  
c/o Mr E. De Virion  
37 Catherine Avenue  
FONTAINBLEAU  
2194

Dear Mrs Badynska

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

  
MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund

JvdP/lb

23rd March 1988


Mr J. Bogady  
23 Monte Carlo  
9 Alexandra Street  
BEREA  
2198

Dear Mr Bogady

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

  
MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund

JvdP/lb

23rd March 1988


Mr & Mrs Z.E. Heyger  
c/o Mr E. De Virion  
37 Catherine Avenue  
FONTAINBLEAU  
2194

Dear Mr & Mrs Heyger

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

  
MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund

JvdP/lb

23rd March 1988


Mr T.W. Kaufman  
P.O. Box 535  
HALFWAY HOUSE  
1685

Dear Mr Kaufman

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

  
MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund

JvdP/0b

29th March 1988

Mrs A. Johannsen  
45 Idol Road  
Lynnwood Glen  
0081  
PRETORIA

Dear Mrs Johannsen,

On behalf of the Polish Relief Fund, we wish to thank you most sincerely for your generous donation of R100.00 towards the Fund. As advised in the appeal, money collected from donations will be used for the purchase of medicines and sent to childrens clinics in Poland, for distribution by the church authorities.

With renewed thanks,

I remain,

Yours sincerely



MRS J. VAN DE PUT

10)

JvdP/lb

23rd March 1988


Mr Witold Lach  
P.O. Box 13731  
Northmead  
1500  
BENONI

Dear Mr Lach,

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

  
MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund



# A.M. Sinclair Export & Management Services cc

Reg. No. CK 85/10617/23

P.O. BOX 41022  
CRAIGHALL 2024  
JOHANNESBURG

TEL. (011) 52-6511/2  
(011) 788-2895/7004

Mrs. Jaga van der Put,  
P.O. Box 65599,  
BENMORE 2010

January 28, 1988.

Dear Jaga,

POLISH RELIEF BRIDGE DRIVE

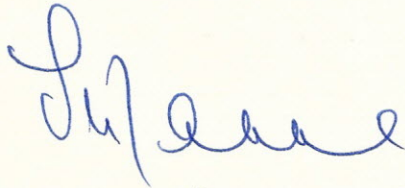
I am enclosing our cheque for R267.45 which represents monies raised at the above, held at Inanda Club yesterday.

I do hope this will help towards medicines etc. in Poland.

We had finally thirteen tables - 52 players - and the monies raised were from entrance tickets, home-made fudge sold and some superb raffles we contributed.

Looking forward to seeing you next month.

Yours sincerely,



S.M. Sinclair.

Encl.

JvdP/lb

4th February 1988

A.M. Sinclair  
Export & Management Services  
P.O. Box 41022  
CRAIGHALL  
2024

Dear Suzanna,

Please accept, on behalf of our Committee and myself, our most sincere thanks and congratulations for the results of your Bridge Drive, which took place at the Inanda Club recently, resulting in obtaining R267.45 for the benefit of the Polish Relief Fund.

This amount would certainly assist us in the purchasing and sending of parcels, containing medicines to Childrens' Clinics in Poland.

We also wish to thank all the Lady Players who contributed, either by their presence or by donating or making a variety of articles for your Raffles.

With renewed thanks,

I am yours sincerely,

MRS J. VAN DE PUT



10)

JvdP/lb

23rd March 1988

Mr J.T. Wallace  
P.O. Box 12  
HOGSBACK  
5312  
Eastern Cape

Dear Mr Wallace

On behalf of the Polish Relief Fund Committee, I wish to confirm with many thanks, the receipt of your kind donation towards the Fund, in order to purchase medicines for sick children in Poland.

Your response to our appeal is greatly appreciated.

With renewed thanks I remain,

MRS J. VAN DE PUT  
Trustee  
Polish Relief Fund

# ZJEDNOCZENIE POLSKIE W POLUDNIOWEJ AFRYCE

POLISH ASSOCIATION  
IN SOUTH AFRICA



POOLSE VERENIGING  
IN SUID-AFRIKA

P.O. Box 9484  
JOHANNESBURG 2000  
Tel.:

7. 3. 88

Droga Yago!

Przeznaczyłem Ci czek na R 50.00 na  
Polski Relief Fund. Pieniądze aktywujemy  
w gotówce od:

Pani H. BADYNSKA R10.00

Pani Z.E. HEJGER R40.00

Proszę podać mi pod koniec miesiąca listy  
osób, które wpłaciły pieniądze na Pol. Relief Fund.  
aby zamieścić to w Kalendarziku.

Łączę z wyrazami  
szacunku

depozyt.  
10/3/88

W 1981 r. - z inicjatywy p. Anny Potockiej oraz  
grona kilku pań w Johannesburgu, rozpoczęto akcję  
pomocy dla kraju. -

Organizacja ta - POLISH RELIEF FUND, została  
oficjalnie zarejestrowana w Unieście spraw Społecz-  
nych w Pretorii, dając nam uprawnienie do zbiera-  
nia funduszy oraz zwolnienia z g. S.T przy  
waznych zakupach - obecnie głównie lekarstw -  
do wysyłki paczek do Polski. -

W bardzo szybkim tempie zorganizowaliśmy się,  
wówczas podobne organizacje w Capetown, Północna  
i Durbanie, które to ośrodki bardzo nam pomogły.  
Rozpoczęto propagandę sprawy polskiej wśród spo-  
łeczeństwa połud.-afrykańskiego, przy pomocy  
prasy, radia i TV.

Wzajemny współpracujemy w "Polish Relief Fund"  
nie szukając ani pochwał ani auto-reklamujemy jed-  
nostek. Takie było i jest nasze zobowiązanie od po-  
czątku. -

Wysłane paczki i paczki, wysyłane były  
do Centrali Komisji Charytatywnej, pod kierun-  
kiem J.F. ks. Biskupa C. Dominica, na które dosta-  
waliśmy polewienictwa odbroni aduortości.  
Zmierzaniem tych wysyłek było: - dla dzieci,  
dla chorych i dla starszych wiekiem. -

To widzenie tutaj pewnej lekarki - pediatry z kraju  
kierowniczką jednej z klinik dziecięcych, zorientowano  
się o waga tragicznej sytuacji braku lekarstw,  
sprzętu lekarskiego itp itp.

Postanowiliśmy zatem całą naszą energię skierować  
w kierunku pomocy tymże klinikom. -

Wysłaliśmy 9 dużych kontenerów wypełnionych - leka-  
dami, igłami i szzykawkami, witaminami etc.

Otrzymujemy wielką pomoc finansową od Stowarzy-  
szenia Inżynierów i Techników, który z każdej impre-  
zy przez nich organizowanej - przekazuje część  
część na pomoc dla kraju (ostatek wpłynęło 826 zł.)

Podajemy poniżej listę wysyłek do kraju od września  
1981r.:

49.000. - kg (49 ton) w 4 pojemnikach, zawie-  
rzających żywność, środki opatrunkowe, ubrania, itd.

Wartości ± R. 43.000. -

Frachty - R. 6.000 - ogółem R. 49.000. -

Powyższe sumy stanowią zespół ofiar Apoteceistów  
polskiego, jak również poludo-afrykańskiego.

do powyższej sumy, nie wliczaliśmy kosztów tele-  
portu, opakowań paczek itd. -

Wysyłaliśmy również indywidualne paczki żyw-  
nościowe, listy do poręczytelników rodzin, awansów  
do rodzin więźniów "Solidarności". -

Niestety, jak widać widać, sytuacja w kraju  
pogorszyła się bardzo. Potrzeba nam więcej fun-  
duszy i dlatego zwracamy się do Polonii w

afryce Połud. - z prośbą o dotarcie się do  
naszej akcji, któryś doświadczone i sprawne prowadzenie  
zależy wyłącznie od dobrej woli, ofiarności i  
wspierania całej Polonii

Chore dzieci w kraju, których rodzice nie mają  
ani rodzin, ani przyjaciół z granicy - liczą  
na dobre serca i zrozumienie ich potrzeb. -

Z góry serdecznie "Bóg zapłać"!

Komitet Pomocy dla Krajów  
Polish Relief Fund.

Creki, prokasy postowe prosimy kierować  
do Polish Relief Fund, PO Box 65599, Beunmore 2010  
(Fl.)

Czerwiec 1988 r.

Kopie do CTown p. M. Anichur

" v. der Bijl p. Wojtasik

" Durban p. Wiktor Conrad (Chodura)



# POLISH AMERICAN CONGRESS CHARITABLE FOUNDATION INC.

## NATIONAL OFFICE:

1200 North Ashland Avenue  
Chicago, Illinois 60622  
Phone (312) 252-5737

## WASHINGTON OFFICE:

1625 I Street, N.W.  
Washington, D.C. 20006  
Phone (202) 296-6955

## EXECUTIVE COMMITTEE

ALOYSIUS A. MAZEWSKI  
President  
Chicago, IL

HELEN ZIELINSKI  
Vice President  
Chicago, IL

KAZIMIERZ LUKOMSKI  
Vice President  
Chicago, IL

BERNARD B. ROGALSKI  
Secretary General  
Pittsburgh, PA

EDWARD G. DYKLA  
Treasurer  
Chicago, IL

## EXECUTIVE DIRECTORS

Myra Lenard  
Washington, D.C.

Eugene E. Rosypal  
Chicago, IL

## SPRAWOZDANIE FUNDACJI CHARYTATYWNEJ KONGRESU POLONII AMERYKANSKIEJ ZA ROK 1987

### PROGRAM "POMOC DLA POLSKI"

Rok 1987 dla Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej był wyjątkowo aktywny i pracowity. Wysłanych zostało 90 kontenerów morskich i 8 transportów lotniczych do Polski. Ogólna waga transportów wyniosła 1,463,636 ton o łącznej wartości powyżej \$ 19 mln. Każdy kontener morski ma długość 40 stóp i zabiera ładunek o ciężarze ok. 45,000 funtów. Dary - to głównie leki i sprzęt medyczny, lecz oprócz tego dużą część transportów wypełniły odżywki dla dzieci, książki o tematyce medycznej i technicznej oraz środki higieny osobistej.

### SPECJALNA POMOC W CZASIE WIZYTY PAPIEŻA W POLSCE

Na prośbę Episkopatu Polski skierowaną na ręce Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej zorganizowana została specjalna pomoc medyczna dla pielgrzymów przybywających na spotkanie z Ojcem Świętym w Gdańsku, Szczecinie i Łodzi.

Dzięki wydatnej pomocy kilku amerykańskich instytucji charytatywnych udało się wysłać 3 kontenery morskie niezbędnych środków pierwszej pomocy. Dodatkowo zakupiono w Europie Zach. specjalne środki nasercowe. Z Nowego Jorku wysłano drogą lotniczą transport strzykawek i igieł jednorazowego użycia oraz leków nasercowych. Pomimo krótkiego terminu, wszystkie transporty dotarły w czasie wizyty Ojca Świętego w Polsce.

Poniżej podajemy wykaz leków i sprzętu wysłanego przez Fundację Charytatywną jako pomoc dla pielgrzymów Gdańska, Szczecina i Łodzi. Były to specjalne transporty lotnicze:

- |   |           |
|---|-----------|
| - 4,000 ampułek leków nasercowych<br>/zakupione w Anglii/ | \$ 4,660  |
| - 5,000 strzykawek jednorazowych<br>z igłami              | \$ 14,545 |
| - 105,000 strzykawek jednorazowych                        |           |
| - 3,000 kg środków nasercowych via N. Jork                | \$ 8,400  |

Niżej podane środki wysłane były w 3 kontenerach morskich, dzięki współpracy takich instytucji jak:



World Medical Relief, International Aid, "Feed the Children" oraz Holy Spirit Missions:

- 100,000 igieł jednorazowych /\$ 10,000/,
- 4,600 funtów środków przeciwbólowych i antyalergicznym,
- 5,457 funtów środków zobojętniających kwasy,
- 3,390 funtów syropu od kaszlu oraz spray do nosa,
- 1,079 funtów kremu przeciw oparzeniom,
- 16,700 rolek taśmy samoprzylepnej,
- 317 dużych opakowań bielizny szpitalnej,
- 1,412 funtów materiałów pomocowych /bandaże, rękawice chirurgiczne, szyny usztywniające złamania, opatrunki itp./.

Łączna waga wyżej podanych transportów ok. 30,454 kg. Wartość darów ok. \$ 1 mln, w tym koszty własne Fundacji Charytatywnej KPA około \$ 35,000.

#### POMOC OGÓLNA

##### Sprzęt medyczny oraz leki

Transporty leków oraz sprzętu medycznego wysłane do Polski w roku 1987 za pośrednictwem Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski zawierały /wartość w nawiasach/:

- instrumenty i narzędzia chirurgiczne różne /\$ 80,529/,
- 1,400 słuchawek lekarskich /\$ 9,100/,
- 1,000 par rękawic chirurgicznych jednorazowych,
- 40,000 lancetów,
- 4 kompletne aparaty do narkozy,
- 82,000 funtów sprzętu szpitalnego /łóżka, pościel itp./,
- 5,000 strzykawek i igieł jednorazowych /\$ 900/,
- 9,530 kartonów środka dezynfekcyjnego dla chirurgów /\$ 53,442/,
- 3,750 kartonów kompletów chirurgicznych,
- 7,058 kartonów kompletów do kroplówek /\$ 2,200,106/,
- 29,630 kartonów płynów infuzyjnych /\$ 1,113,580/,
- 5,219 kartonów mieszanki IV do kroplówek /\$ 1,419,568/,
- 2,740,000 tabletek witamin i elektrolitów,
- 28,967 funtów środków p.bólowych i p.zazębieniom /\$ 752,466/,
- 3,156 funtów środków pierwszej pomocy /\$ 436,418/,
- 5,366 funtów antybiotyków /\$ 232,216/,
- 1,036 funtów kremu p.alergiom /\$ 22,585/,
- 756 kartonów leków na choroby płucne /\$ 8,700/,
- 926,400 tabl. przeciw cukrzycy /\$ 178,179/,
- 1,868,200 tabl. antypsychotycznych /\$ 192,124/,
- 692,100 tabl. antydepresyjnych /\$ 117,235/,
- 5,870 kartonów kpl. Nitropress oraz Inpersol /\$ 195,390/,
- 2,549,300 tabl. nasercowych /\$ 278,729/.

##### Transporty żywności

W roku 1987 Fundacja Charytatywna KPA wysłała do Polski 38 kontenerów morskich zawierających żywność, w tym specjalne odżywki dla dzieci dotkniętych celiakią i PKU /fenyloketonuria/. W polsce żyje ok. 20,000 dzieci z objawami tych chorób, które są bardzo groźne dla prawidłowego rozwoju psycho-fizycznego.

Dzieci te przez kilka lat skazane są na spożywanie pokarmów bez glutenu i protein.

Niżej podane transporty wysłane zostały z myślą o dzieciach cierpiących na celiakię i fenylketonurię:

- 168,000 funtów /4 kontenery/ mąki kukurydzianej,
- 435,875 funtów /10 kontenerów/ fasoli pinto,
- 45,000 funtów ryżu,
- 50,520 funtów fasoli suszonej,
- 2,250 funtów mleka w proszku,
- 400 kartonów mieszanki warzywnej,
- 78,687 kartonów /22 kontenery/ odżywek i soków dla dzieci i niemowląt /1,9 mln, słoiczków/.

Inne transporty żywności:

- 56,568 funtów /2 kontenery/ płatków owsianych,
- 9,750 funtów kawy i herbaty,
- 511 specjalnych paczek żywnościowych - 13,400 funtów.

Ogólna wartość transportów żywności - \$ 825,928.00

#### SPECJALNY PROGRAM POMOCY DLA SZPITALA W OCHOJCU

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej kontynuuje specjalny program wyposażania oddziału dziecięcego w Śląskim Ośrodku Kardiologii w Katowicach-Ochojcu. Pomoc przebiega w dwojaki sposób - wyposażanie w nowoczesny i niezbędny sprzęt medyczny, oraz szkolenie kadry lekarskiej w specjalistycznych ośrodkach w USA.

W 1987 roku Fundacja Charytatywna wysłała do szpitala w Ochojcu następujący sprzęt i leki:

- 121 cewników kardiologicznych /\$ 17,854/,
- 18 zestawów do otwierania mostka /\$ 12,338/,
- 4 kpl. narzędzi do operacji wieńcowych /\$ 8,091/,
- 3 komputery kardiologiczne /\$ 8,400/,
- 85 balonów aortalnych /\$ 6,416/,
- 14,700 par rękawic chirurgicznych,
- 3 generatory zewnętrzne AV /\$ 3,000/,
- 600 szt. AVI IV przewodów gumowych /\$ 1,800/,
- 8 szt. specjalnych dziecięcych stetoskopów /\$ 1,016/,
- 20 szt. cewników Swan Ganz /\$ 1,000/,
- leki nasercowe /\$ 384/,
- drobny sprzęt medyczny /\$ 1,000/.

Program szkolenia lekarzy w Deborah Heart and Lung Center, NJ - \$ 5,700.

Program szkolenia wybranych specjalistów ze szpitala w Katowicach-Ochojcu zorganizował pan Stanley Fryczyński, prezes szpitala Deborah Heart and Lung Center, NJ. Szkolenie to przewidziane jest dla lekarzy, pielęgniarek oraz personelu pomocniczego

celem podniesienia kwalifikacji zawodowych, oraz zapoznania się z najnowszymi zdobyczami medycyny w zakresie stosowanych technik operacyjnych. Szkolenie poszczególnych grup trwa 2-3 miesiące. W 1987 roku 9 lekarzy i 2 pielęgniarki uczestniczyło w szkoleniu.

Operacje polskich dzieci w Deborah Heart and Lung Center, niemożliwe do przeprowadzenia w Polsce - \$ 2,000.

RAZEM: \$ 75,850.00

#### PEDIATRYCZNY SPRZĘT REHABILITACYJNY

Fundacja Charytatywna KPA zakupiła, na prośbę sześciu polskich ośrodków rehabilitacyjnych, specjalistyczny sprzęt dla rehabilitacji dzieci. Zakup sprzętu możliwy był dzięki funduszom organizacji Cissy Patterson Trust. Niżej podany sprzęt został dostarczony do Polski i jest używany w ośrodkach rehabilitacji:

- 30 specjalnych piłek, 12 rowerków, 6 poręczy równoległych, 19 kul dla dzieci z porażeniem mózgowym, 6 przyrządów do ćwiczeń, 6 kompletów diagnostycznych, 12 spirometrów, 11 wózków iwalidzkich, 21 kul.

Wartość: \$ 30,833.00

#### KSIAŻKI MEDYCZNE I TECHNICZNE

Niedobór specjalistycznych podręczników i czasopism jest dużym problemem dla polskich uczelni medycznych i technicznych. Słuchacze wyższych uczelni nie mają dostępu do najnowszych zdobyczy medycyny i techniki. Aby wyjść tym trudnościom naprzeciw Fundacja Charytatywna KPA wysłała w roku ubiegłym do polskich bibliotek wyższych uczelni, oraz szpitali następujące ilości książek:

- |                             |               |
|-----------------------------|---------------|
| - książki medyczne i atlasy | - 24,329 szt. |
| - książki techniczne        | - 38,984 szt. |
| - książki naukowe           | - 46,000 szt. |

Łączna wartość: \$ 1,893,433.00

#### ARTYKUŁY ROŻNE

- 10,447 funtów pasty do zębów,
- 13,136 funtów szamponu,
- 30,608 funtów środków czystości dla szpitali,
- 13,000 szt. drobnych narzędzi rolniczych.

Łączna wartość: \$ 317,388.00

WYDATKI FUNDACJI NA INNE CELE

- \$ 5,511 - Institute for the Achievement of Human Potential Polish Children's Program - leczenie dzieci z urazem mózgowym,
- \$ 5,000 - Instituto per la Opere di Religione - sprzęt medyczny i leki dla Polski via Rzym,
- \$ 5,000 - Washington, DC - szpital dziecięcy - operacje polskich dzieci,
- \$ 2,500 - Fundusz Medyczny dla Waldemara Chrostowskiego.

PODZIĘKOWANIA

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej składa serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy poświęcili swój czas, którzy finansowo wspomogli naszą akcję "Pomocy dla Polski". Szczególnie serdecznie dziękujemy instytucjom współpracującym - APA Transport Corp., Brother's Brother Foundation, Cheshire Delivery System, Holy Spirit Missions, Internationak Aid, Inc., Larry Jones International Ministries, LOT Polish Airlines, Polamer Parcel Service, Salvatorian Missions oraz World Medical Relief, Inc.

PODSUMOWANIE

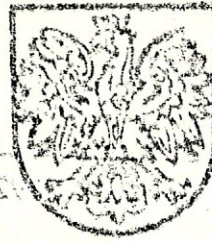
Ogólne wydatki Fundacji Charytatywnej na program "Pomoc dla Polski" w roku 1987, włączając koszty zakupu środków medycznych, żywności, koszty transportu, magazynowania, zamknęły się sumą \$ 415,000.00 przy wartości \$ 19 mln. artykułów wysłanych do Polski. Wszystkie transporty Fundacji wysyłane były na adres Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, Bp Czesław Domin, przewodniczący - Katowice.

ZESTAWIENIE WARTOŚCI TRANSPORTÓW WYSŁANYCH DO POLSKI W ROKU 1987

Srodki medyczne	- \$ 16,343,738.00
Żywność	- \$ 825,928.00
Odzież/obuwie	- \$ 421,380.00
Książki/różne	- \$ 1,501,064.00
RAZEM	\$ 19,092,110.00

KOMITET WYKONAWCZY

Alojzy A. Mazewski, Prezes  
Helen Zieliński, V-prezes  
Kazimierz Łukomski, V-prezes  
Bernard B. Rogalski, Sekretarz Gen.  
Edward G. Dykla, Skarbnik



Fund Raising Registration No. 98/1000-010001-10

Fondraiserregistrasie No. 98/1000-010001-10

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI

CZWARTEY POJEMNIK Z POMOCĄ DLA POLSKI.

W lutym przystąpiliśmy do zamawiania towarów do wysyłki do kraju. Sytuacja żywnościowa o tyle się w Polsce poprawiła, że tym czwartym pojemnikiem polskim udało się odwieźć i obuwie.

Dostaliśmy oferty na płaszcze męskie (wzrost 100 lodarów), (ciężkie i odciążeniowe) dzieci od 7 - 14 lat. Ceny są nadzwyczaj korzystne - od 6 do 3 Randów za sztukę, (sprzed do trzech). Odzież ta należy do kategorii "out graded".

Mamy na naszym koncie w Nedbank, wraz z aukcją w Cape Town dostatecznie fundusze na zakup płaszczy męskich 675  
i damskich 600

"dzielnicowych 1500 Ransom kartofel R. 29975  
Koszt transportu pojemnika do Gdyni ..... R. 1000  
R. 1000

Ta ilość, w balach i kartonach wypełni 19,5 m<sup>3</sup>. Pojemnik ma objętość 26 m<sup>3</sup>. Wolnego miejsca pozostało 10,5 m<sup>3</sup>. Jest niedopuszczalne wysłać nie pełny pojemnik gdyż towar ulegnie uszkodzeniu przy ładowaniu i transportie pojemnika na okręcie. A pozostała objętość nie nadaje się do wysłania.

By wysłać pojemnik brakuje nam towaru wartości 5000 Randów. Proszymy nie panować i nie dotądować dyskusji. Mamy ogromnie korzystne oferty na odzież i obuwie. Brakuje nam R. 5000 - spróbujcie się więc do WALKO POLSKIEGO ORGANIZACJA W POLSCE, APRIOR by bracia SOLIDARNI, jak do tej pory pomagali tym którzy nie mają pomocy od nikogo z zagranicy.

Wiemy że każdy z nas ma rodzinę i jej przyszłość - ale trzeba też pamiętać o tych którzy narazili się w Polsce lepiej było - a teraz pozostała w ciężkiej sytuacji, bez pracy lub bez opieki ojca lub matki.

Prosimy o datki nie duże - 10 Randów tylko i więcej się znajdzie w całej Afryce Południowej 350 osób - wtedy to nadzwyczajna oferta odzieżowa - dzieje się ze R. 3 do R. 6 od sztuki będzie wykorzystana w pełni.

Czeki lub przekazany postępowe przelewajcie na POLISH RELIEF FUND - po. Box 85599  
SANDTON 2019

za KOMITET POMOCY DLA POLSKI

*K. Potocki*  
K. Potocki

Wpłaty Na Fundusz Pomocy dla Polaki  
K. Potocki ..... R. 10  
K. Potocki ..... R. 10

**POLISH RELIEF FUND**

for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon ~~222222~~ **803-1673**  
Telex/Teleks 8-7578

Fund Raising Registration No

01-100319-0009 of/van 290981



**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

**RIVONIA 2128**  
P.O.Box/Postbus 6654  
Lutonmeuborg 8400

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

**FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI**

Grudzień 1982.

1. Stan Konta na 31 Grudnia 1982 w NEDBANK No.2970408848 (Sandton City Branch).

Randów 7909.32

2. Wpłaty w Grudniu '82 na Fundusz Pomocy dla Polski ;

1. Anonimowe.....	R 105.00
2. A.A.Radelli.....	R 75.00
3. A.S.Hoszowski.....	R 50.00
4. Womens Civic Society.....	R 10.00
5. p.W.Niebieszonafcy, zmiast syczeń swiętecznych.....	R 15.00
6. K.Prandecki.....	R 20.00
<b>Razem</b>	<u><b>R 275.00</b></u>

Bardzo serdecznie dziękujemy.

3. W dniu 11 Grudnia 1982 r. Komitet Funduszu Pomocy dla Polski, zorganizował pokaz filmowy zakończony "cheese and wine party" w sali kinowej przy Włoskim Kościele, Cirildene Jhb. Film, prawdę mówiąc był "straszny" - to znaczy że mimo reżyserji Polańskiego i gry Catharine Deneuve (Repulsion) - sam temat był wręcz przynęcający swą warjacką okropnością.

Tym bardziej należało się wielkie podziękowanie tym wszystkim 128 osobom które dotrzymały do końca filmu. Tylko jedna uczestniczka nie doszła do końca nie wytrzymując nerwowo i wyszła przed końcem filmu.

Cheese and wine party, za to udało się wspaniale i to dzięki potrzebie wzmocnienia się winem oraz wybornym serem ofiarowanymi przez Panów Drzewickich z Firmy Janeks Agencies i pracy organizacyjnej Pani z Komitetu. Należą im się gorące podziękowanie.

Dochód czysty wyniósł Randów 653.80.

4. W Styczniu 1983, przystąpimy do zakupu towarów dla wypełnienia CZWARTEGO POJEMNIKA i do jego wysyłki na ręce Komiteta Episkopatu w Polsce.

Dostaliśmy też szereg adresów osób prywatnych, którym będziemy w miarę możliwości wysyłać paczki indywidualne, by ulżyć im i ich rodzinom w ciężkiej sytuacji w której się znajdują.

Dziękujemy raz jeszcze wszystkim którzy pomagają w przesyłaniu pomocy do Polski i prosimy o dalsze hojne wspieranie akcji pomocy.

Życzymy wszystkim szczęśliwego Nowego Roku 1983.

za Komitet Funduszu Pomocy dla Polski w S.A  
POLISH RELIEF FUND in S.A.

Konstanty Potocki.

**POLISH RELIEF FUND**for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa**POOLSE NOODLENINGSFOND**vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid AfrikaTelephone/Telefoon ~~22-0000~~ 803-1673  
Telef./Teleks 8-7578P.O.Box/Postbus 4205  
Johannesburg 2000  
P.O. RIVONIA 2128  
Fondsinsamelings N<sup>o</sup>.

Fund Raising Registration No 01-100319-0009 of/van 290981

**FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI**

Listopad 1982.

1. Stan Kasy na dz. 9.XI.1982. .... R.6531.15  
No.Konta 2970408848 Nedbank - Sandton City branch.

2. Wplacono w Pafdzierniku/Listopadsie br.

A.Hanko.....	R.10.00
Vaclav Skutil.....	R.10.00
Vaal Outdoor Living Exhib.....	R175.84
K.Tunnel, zamiast kwiatow na grob sw.p.J.Eggerta .....	R.10.00
A.Potocka, zamiast zyczen na swieta B.N.....	R120.00

Razem Randów 325.84

Bardzo serdecznie dziękujemy.

3. Komitet Funduszu Pomocy w Cape Town, w liście z dn. 25.X.1982 r. oznajmił  
że ma do dyspozycji na wysyłkę Pomocy dla Polski sumę R 3269.82.

Dzięki tym hojnym przekazom, mamy nadzieję że uda się nam w najbliższej przyszłości rozpocząć zakup towarów na wypełnienie CZWARTEGO POJEMNIKA z pomocą dla potrzebujących w Polsce. Musimy jednak zbierać jeszcze 2-3 tysięcy Randów gdyż brakuje pod uwagę wciąż zyskujące ceny towarów. Robimy starania by dostać odesień i obuwie po cenach hurtowych.

4. KOMITET POMOCY DLA POLSKI w JHB. organizuje 11 Grudnia br. P O K E Z F I L M O -

W Y w r a z a " CHEESE AND WINE PARTY " Film reż. Polniskiego R E P U B L I C A N  
z Catharine DENEHE wyświetlony będzie o godz. 6.30 pp. (18.30) w sali kinowej  
przy kościele Włoskim, Queens Av. CIRELDINE.

Bilety po R.7.00 będą do nabycia od członków komitetu organizacyjnego.

Bliższe informacje Telefon 803-1673 i w godz. biurowych 783-1130.  
Począstunek w cenie biletu. Prosimy o liczne przybycie.**KOMITET FUNDUSZU POMOCY DLA POLSKI**  
**POLISH RELIEF FUND.**

\* W. SLUCZANOWSKI - ZAMIAST ZYCZEN - R10,00

**POLISH RELIEF FUND**

for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

803-1673.  
Telephone/Telefoon  
Telex/Teleks 8-7578



**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fund Raising Registration No

01-100319-0009 of/van 290981

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

**FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI**

0841 355-70 :let

Wzrost 32

Ofiary na Fundusz Pomocy dla Polski

Pani T.Orzechowska - Isabelle Fasions - Durban.....R 50,00  
 Pan Bogady.....R 20.00  
 Pan J.Bereza zebrane w czasie odczytu z przeżroczami.....R 62.00  
 Za sprzedane znaczki " Solidarność " ..... R 4.00  
 Ponadto chcemy podziękować Dr.J.Z.Wysockiemu i Pani W.Ledochowskiemu  
 za Stop Ordery na R 10.00 i R. 20.00 które regularnie przekazywane są  
 od Lipca 1981 r na nasze konto bankowe i wpłacane są co miesiąc.  
 Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Fundusz Pomocy dla Polski w Cape Town

1. 4go.Lipca br.Zarząd SPK przy współpracy z Komitetem Pomocy dla Polski zorganizował Wieczór Polskich Filmów,który przyniósł R 260.00 dochodu. Sumę tę przekazano na Pomoc dla Polski.
2. W sierpniu,Koło Pań zorganizowało " Rummage Sale " Dochód ze sprzedarzy wyniósł R.466. Sprzedaż pieniędzy R.110.00 - Łatwa R. 576.00.
3. Polish Relief Fund w Cape Town wydaje gazetkę po Angielsku "World News About Poland".Ukazały się w szeregu numerów przedruki z prasy zagranicznej zawierające wiadomości o Polsce.Ponadto wydano artykuł podpisany G.M. " I witnessed the birth of Solidarity". Materiały do tych biuletynów zaczerpnięte są z "Information Centre for Polish Affairs "(Studium do Spraw Polskich - W.Brytania) oraz z prasy Polskiej wychodzącej w Szwecji - (Sprzeciw - Göteborg).
4. Komitet Funduszu dla Polski w CT.przygotował 31 Sierpnia obchód drugiej rocznicy powstania "Solidarność".Rozesłane zostały piękne zaproszenia po Angielsku,na uroczystą Akademię w Baxter Theater - Rondebosch.

Ta energiczna akcja warta jest naśladowania we wszystkich ośrodkach  
Polskich w Poł.Afryce.Naprawdę nie ma słów podziękii za pomoc która z  
Cape Town płynie by nasze wspólne fundusze ciągle rosły.

Stan Kasy Pol.Relief Fund.

No.Konta Nedbank - Sandton City Branch - 2970-408848

31 Sierpnia 1982 R.5600.00.

Fund Trustees - (Mrs) J Van De Put  
K Potocki

BANKERS: ~~Standard Bank~~  
ACCOUNT NO



**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa



**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

Telephone/Telefoon 23 - 9037  
Telex/Teleks 8 - 7578

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fund Raising Registration No

01-100319-0009 of/van 290981

Fondsinsamlings N<sup>o</sup>

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI

*Kwiecień 1982*

Od Marca 1982. wpłynęły następujące ofiary :-

- Mr.D.E.A.Hyam R.20
- p.Jerzy Iwanowski R.10
- p.C.E.Tlaga R.25
- Mrs.M.Smolka R.50 zebrane na pokazie filmowym w Warner Beach.
- p.S.Knap R.30
- p.F.Pawlaczyk R.100 z Cape Town
- Mowat Girls High R.60 Mabeni
- F.Kiepeł Construction R.100 Pietermaritzburg
- pani M.Lepkowska R.3000
- p.E.J.Keevil R.10 Durban
- Pani A.Stachelska R.100 (poprzednio nie pokwitowane).
- p.Munich dErnet 50 dol.am. z U.S.A.

Bardzo serdecznie dziękujemy.  
Wiadomości ogólne

Pozostajemy w łączności Telexowej z Komitetem Episkopatu Polski w Katowicach, Ks.Biskup Czesław Domin; poniżej podajemy telex otrzymany 5 kwietnia 1982r.

TX NR 659/82 KATOWICE, 5.4.1982 AD PSA-LL/82

ATTN: Pani Jadwiga van de Put

Serdecznie dziękujemy za dar.Transport przybył do Gdyni Statkiem "SKRZAT" z COTHEBORG. Część darów otrzymały Katowice, część Gdańsk. Wszystko w bardzo dobrym stanie.

Konosamenty i złożone specyfikacje nie wymieniały czekolady. Rozumiemy, że nie była ona wysłana, co chcemy sprawdzić dla porządku, aby upewnić się że po drodze nie zaginęło.

Z okazji świąt Wielkanocnych składamy wszystkim ofiarodawcom, dobrodziejom, organizatorom wysyłek darów najserdeczniejsze życzenia:

Zmartwychwstały Chrystus powiedział do swoich uczniów: Czy macie coś do jedzenia? Oni podali Mu kawałek ryby, Który wziął i spożył w ich obecności" Łk. 24, 41-42/.

Wasza Charytatywna praca dla Polskiego Narodu może być porównana z tą Wielkanocną sytuacją uczniów Chrystusa, który powiedział: "Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych mnieście uczynili". /Mt. 25, 40/.

Podobnie jak Zmartwychwstały Chrystus obdarzył swoich uczniów nową wiarą, mocą, zapalem, tak niech również obdarzy was wszystkich swojemi łaskami.

SZCZĘŚĆ BOŻE (-)BP.CZ.DOMIN.

Wyjaśniamy że w.wymieniona czekolada zebrana staraniem Komitetu Pomocy w Cape Town znajduje się w chłodni spedytora w Durban i załadowana zostanie do T R Z E C I E G O pojemnika który wysłany będzie niebawem.

Jesteśmy w trakcie zamawiania produktów żywnościowych, pożytek dla dzieci i.t.p. Poszukujemy korzystnych ofert od hurtowników. Dokładny skład przesyłki podany będzie do wiadomości gdy zakup produktów będzie zakończony i pojemnik zamówiony i załadowany. Mamy zebrane na naszym koncie bankowym 12 tysięcy Randów

na pokrycie tej trzeciej wysyłki z Południowej Afryki do Polski.

Cieszymy się że wysyłki nasze dochodzą w porządku i bez strat. Społeczeństwo Polskie, wspaniale i ofiarnie spieszy z pomocą dla Polski, ale też i nasi przyjaciele Południowo Afrykańscy przyczyniają się do powiększenia naszego FUNDUSZU POMOCY, za co jesteśmy im serdecznie wdzięczni.


Według wiadomości z Polski, stan ekonomiczny kraju i społeczeństwa coraz się pogarsza. Wiele rodzin w Polsce otrzymuje pomoc od swych bliskich za granicą mieszkających. Ale pozostają wielkie ilości Polaków którzy paczek nie otrzymują. O TYCH WŁASNIE NIE TRZEBA ZAPOMINAC. Każda nasza przesyłka, choć skromna w porównaniu z pomocą płynącą z Europy i Ameryki, jest bardzo ważna.

APELUJEMY nadal do ofiarności Polaków, do tych co już ofiarę słożyli i do tych którzy jeszcze jej nie dali lub nie słyszeli o naszej akcji, by nie zaprzestawali w zasilaniu naszego WSPÓLNEGO FUNDUSZU. Najmniejsze składki dadzą w sumie możliwość wysłania czwartego pojemnika do Kraju.

Do dnia dzisiejszego wysłaliśmy 30 ton produktów wartości R. 19750.00. Komitety i osoby prywatne w poszczególnych Prowincjach Rep. Poł. Afryki działają z wielką oddaniem i wielkim wysiłkiem i za to serdecznie im dziękujemy.

Ofiary prosimy przysyłać na POLISH RELIEF FUND - P.O. BOX 4205, JOHANNESBURG 2000.

Za KOMITET FUNDUSZU POMOCY DLA POLSKI

  
Konstanty Potocki.

MEDAL " TOBRUK SIEGE 1941 "

Rząd Australii w połączeniu ze związkami " Rats of Tobruk " wydał pamiątkowy medal, który jest oficjalnie nazwany " Tobruk Siege 1941 ". Medal jest wydawany za ścisłym zachowaniem, nazwisko wybite na drugiej stronie. Żołnierze wszystkich stopni Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich mają pełne prawo medal ten otrzymać. Zainteresowani proszeni są o pisemne kontaktowanie się z p. Janem Tytko, Wellington str. Launceston 7250, Tasmania, Australia. Należy podać szczegóły służby w Brygadzie.

Rozpoczął działalność

**KLUB KARATE**

Zainteresowani proszeni są o kontaktowanie się z panem Romaszko 39 78 64 (wieczorem)

\*\*\*\*\*

Złote monety " KRUGER RANDBS "

Zainteresowani kupnem proszę telefonować do

p. J. Gayser biuro - 21.83 09, dom - 976 4727

POLISH RELIEF FUND  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 23 - 9037  
Telex/Teleks 8-7578

Fund Raising Registration No



POOLSE NOODLENINGSFOND

vir Poolse Organisasies in die

Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

01-100319-0009 of/van 290981

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI.

1. Od 29 stycznia 1982 wpłynęły następujące ofiary na Fundusz Pomocy :

In memory of Neil Olszewski, with our deepest sympathy D.E. Ryan R 20.  
Zamiast kwiatów na grób Neil Olszewskiego, pp. Józef i Elean Sadowski R 10.

p. Celiński R 20. A. Komierowski R 30.  
J. Morawski R 20. Polska Dróżyna Siatkówki R.25.  
Royal Air Force Officers Club R 100.  
Col. Jan McKenzie R 20.  
Pani Witker z Wits University R 100.  
pp. Piskorek R 20.  
Ze sprzedaży konfitur w Klubie Polskim R76.50.  
Od Pani J. Bainsley przekazane od p. Jungnicza w Pietermaritzburga R 110.  
Zebrane przez p. J. Karcz w Springs :  
W. Knap R 20. D. Chszaszcz R 10.  
A. Tetluk R 10. J. Karcz R 10.  
A. Laaks R 10.  
Przysłane z Natalu ; J. Wicher R 45.  
Z. Tels R 100.

Serdecznie wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

2. Podajemy poniżej sprawozdanie Komitetu Pomocy dla Polski w Cape Town, przysłane nam do ogłoszenia. Część towarów zebranych w naturze odeszła już w drugim pojemniku do Polski w dn. 15.2. br. Czekałada, z braku miejsca czeka na następny transport, w chłodni w Durban.

Komitet w Cape Town odniósł ostatnio, wielki sukces, gdyż zorganizował wraz z Panią Elżbietą Rosenwerth wspaniałą pokaz mód. - Pani Elżbieta, dobrze znana w całej Afryce, pokazała swoją kolekcję jesienną przed liczną zgromadzoną publicznością. - Suknie, kaftany peleryny, szale i slaksy witane były z wielkim entuzjazmem. Materiały - przeważnie naturalne, lekkie wełny i jedwabie wyróżniały się spokojem linii i pięknie dobranymi tonami kolorów. 17 modelek z wdziękiem prezentowały kolekcję. Dzięki Paniom z Komitetu w Cape Town ponad 1000 pasztecików i kanapek przez nie przygotowane, cieszyły się też wielkim powodzeniem. Czysty dochód 5000 Randów przeznaczone zostało na Polish Relief Fund w Cape Town.

Ten wspaniały wysiłek Polaków w Cape Town winien być przykładem dobrej organizacji i chęci Wszystkich Polaków w Afryce Poł. do składania ofiar na wysyłkę TRZECIEGO POJEMNIKA do Polski na ręce Komitetu Episkopatu Polski.

na pokrycie tej trzeciej wysyłki z Południowej Afryki do Polski.

Cieszymy się że wysyłki nasze dochodzą w porządku i bez strat. Społeczeństwo Polskie, wspaniałe i ofiarnie spieszy z pomocą dla Polski, ale też i nasi przyjaciele Południowo Afrykańscy przyczyniają się do powiększenia naszego FUNDUSZU POMOCY, za co jesteśmy im serdecznie wdzięczni.

Według wiadomości z Polski, stan ekonomiczny kraju i społeczeństwa coraz się pogarsza. Wiele rodzin w Polsce otrzymuje pomoc od swych bliskich za granicą mieszkających. Ale pozostają wielkie ilości Polaków którzy paczek nie otrzymują.

O TYCH WŁASNIE NIE TRZEBA ZAPOMINAC. Każda nasza przesyłka, choć skromna w porównaniu z pomocą płynącą z Europy i Ameryki, jest bardzo ważna.


APELUJEMY nadal do ofiarności Polaków, do tych co już ofiarę złożyli i do tych którzy jeszcze jej nie dali lub nie słyszeli o naszej akcji, by nie zaprzestawali w zasilaniu naszego WSPÓLNEGO FUNDUSZU. Najmniejsze składki dadzą w sumie możliwość wysłania czwartego pojemnika do Kraju.

Do dnia dzisiejszego wysłaliśmy 30 ton produktów wartości R. 19750.00.

Komitety i osoby prywatne w poszczególnych Prowincjach Rep. Pol. Afryki działają z wielkim oddaniem i wielkim wysiłkiem i za to serdecznie im dziękujemy.

Ofiary prosimy przysyłać na POLISH RELIEF FUND - P.O. BOX 4205, JOHANNESBURG 2000.

Za KOMITET FUNDUSZU POMOCY DLA POLSKI

  
Konstanty Potocki.

#### MEDAL " TOBRUK SIEGE 1941 "

Rząd Australii w połączeniu ze związkim " Rats of Tobruk " wydał pamiątkowy medal, który jest oficjalnie nazwany " Tobruk Siege 1941 ". Medal jest wydawany za ścisłym zachowaniem, nazwisko wybite na drugiej stronie. Żołnierze wszystkich stopni Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich mają pełne prawo medal ten otrzymać. Zainteresowani proszeni są o pisemne kontaktowanie się z p. Janem Tytko, Wellington str. Launceston 7250, Tasmania, Australia. Należy podać szczegóły służby w Brygadzie.

Rozpoczął działalność

KLUB KARATE

Zainteresowani proszeni są o kontaktowanie się z panem Romaszko 39 78 64 (wieczorem)

\*\*\*\*\*

Złote monety " KRUGER RANDS "

Zainteresowani kupnem proszę telefonować do

p. J. Gayser biuro - 21.83 09, dom - 976 477

listopad / grudzień 1981

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI

1. Specjalne podziękowanie : Paweł Gruber lat 9 na Fundusz Pomocy ofiarował R.10,00  
 Michał Gruber lat 7 i Andrzej Gruber lat 6 na Fundusz Pomocy ofiarowali R.10,00  
 Pieniądze te zarobili pracując w ogrodach. - Bardzo serdecznie dziękujemy.
2. Z bufetu prowadzonego przez Komitet Pań w dn.15.11.81 w Klubie Polskim w Johannesburgu wpłynęło na Fundusz Pomocy.....R..155,05
3. Cape Town. Koło Pań w Capie, ze sprzedaży ciast na Fundusz Pomocy Polsce ...R.300,00
4. Komitet Funduszu Pomocy Dla Polski (Polish Relief Fund) w Cape Town zebrał R.2000,00 które przesłane będą do ogólnego Funduszu w Johannesburgu.
5. Pierwszy Pojemnik, załadowany w Durbanie dotarł już do Gdyni i został rozładowany i rozdzielony przez Komitet Episkopatu Polski. Podajemy jego dokładną zawartość ;

8 beczek oliwy @ 200 l.....	R.2000,00
181 paczek Purity Foods dla niemowląt .....	R. 632,00
40 Kartonów kondensowanego mleka .....	R.1102,00
200 x 25kg.cukru - 5 ton.....	R.1865,00
50 Kartonów Milo .....	R.1798,83
10 worków @ 25 kg. Mleko w proszku	
Wartości R.860,00 .....	gratis
Razem	<u>R .7397,83</u>

Ogólne koszty	Towar	R.7397,83
Opłaty portowe		<u>R. 300,00</u>
Razem koszt transportu		<u>R.7697,83</u>

Wszystkie opłaty kolejowe i spedytorskie uzyskaliśmy gratisowo.

6. Drugi Pojemnik. Stan kasy Funduszu na dz.18.11.81 wynosi R.6755,05. Licząc R.2000 które tak hojnie Cape Town zebrało i trzyma do naszej dyspozycji, mamy do dyspozycji okrągło R.8700,00. Przystępujemy więc do załadowania drugiej wysyłki do Polski. Jesteśmy w kontakcie z Transatlantic Shipping Line (Szwedzka Linia). Tym razem ofiarujemy nam, 20ft.container o pojemności 26m3 do którego załadować można ca.17 ton towarów. Transport kosztować nas będzie - Durban-Gutenberg-Gdynia-Gutenberg R.1000. Wysyłając Szwedzką linią Okrętową która już raz sprawnie pierwszy pojemnik dostarczyła do Polski, mamy pewność że i tym razem dojdzie bez

trudności choć będzie to nas kosztować.  
Mamy jeszcze drugą możliwość przesyłki do Gdyni polskim okrętem  
" Bolesław Krzywousty" który ma być w Durbanie 10 grudnia. Telexujemy  
do Hartwiga w Gdyni o dokładne dane i możliwości załadunku. Nie dostaliśmy  
dotąd odpowiedzi.

Towar dla drugiego pojemnika mamy zapewniony. Cukier, mleko w proszku,  
oliwa, czekolada. Załadowanie jest kwestją kilku dni. Wszelkie szczegóły podamy  
do wiadomości w następnym komunikacie.

Na zakończenie tego sprawozdania, chcemy powiadomić że Konstanty Potocki  
będąc ostatnio w Warszawie i Krakowie widział jak akcja pomocy żywnościowej  
w Polsce się rozwija. Poza wysiłkami rządu o dostawy zboża etc. drogami  
urzędowymi, działa wiele inicjatyw prywatnych. N.p. Pan Borowski z Paryża  
zorganizował wraz z francuzkami studentami 12 tonową lore z paczkami  
żywnościowymi. Przyjechali do Krakowa i sami rozdzielali paczki między  
z góry powiadomionych o transporcie, odbiorców. W Warszawie, pan Potocki  
zwiedzał skład w piwnicy prywatnego domu z lekarstwami i medycznymi przyrządami  
przysłanymi ciężarówką z Belgji. Poszczególne szpitale przysyłały swój  
transport i odbierały zamówione rzeczy np. bandaże, gazy, rękawice chi-  
rurgiczne etc. Transport ten rozdzielany był za pomocą Związku Maltańskiego.  
Maltańczycy oczekują w grudniu 130 transportów z medycznymi zapasami i żywno-  
cią osiągniętą przez swoje stosunki w Wiedniu.

Naturalnie największą pomoc z zagranicy przechodzi przez ręce Centralnego  
Komitetu Charytatywnego Episkopatu Polski. Na czele komitetu stoi Biskup  
Czesław Domin w Katowicach. Pan Potocki widział jak dwa pojemniki wyła-  
dowywane w Krakowie przed składami tegoż komitetu. Harcerze, seminarzyści  
i młodzież pomagała. Widział też jak w Komitecie Parafialnym u Panny Marji  
rozdzielano między biednymi, zarejestrowanymi w parafji, zamrożone indyki  
które w ilości sześćdziesięciu ton z USA do Polski nadeszły.

Prywatne paczki też nadchodzą mimo, jak mówią istniejących dużych zatorów  
na poczcie. Sytuacja w Polsce, pod względem żywnościowym jest krytyczna  
zwłaszcza dla tych którzy nie mają pomocy prywatnej z zagranicy, i tym  
właśnie nasz, a pomoc, za pośrednictwem Komitetu Episkopatu jest koniecznie  
potrzebna. Kryzys w Polsce trwać będzie długo, jak same władze zapowiadają.  
Brak węgla powoduje zastoje i zaostrza grozę zimy dla całej ludności.  
Więc nie trzeba lekceważyć sytuacji w kraju. Na zakończenie bardzo serdecznie  
dziękujemy wszystkim którzy przyczyniają się do naszych wysiłków w Pol. Afry-  
ce. Bez poparcia Wszystkich Polaków nie możemy osiągnąć naszego celu.

Za Komitet Pomocy dla Polski

Konstanty Potocki.

**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 23 - 9037  
Telex/Teleks 8-7578

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>

FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI.

Johannesburg Czerwiec, 1982.

Ofiary na Fundusz Pomocy dla Polski - Maj/Czerwiec.

1. Margaret i Donald McKenzie, wnukowie Generała i Pani J.Orskich  
poprzednio przez pomyłkę nie pokwitowane, przepraszamy.....R.60.00
2. p.Michał Fronczykowski..... R.10.00
3. Pani Prof.Whitaker ..... .R.80.00
4. Latter Rain Mission International..R.50.00
5. p.W.Knap ..... R.10.00
6. p.H.Tetluk ..... R.10.00
7. p.J.Karcz ..... R.10.00

Bardzo serdecznie dziękujemy.

Celem ułatwienia naszej rachunkowości, zawiadamiamy że nasz rachunek-Plus-Plan w Standard Bank, Rosebank Branch został zamknięty. Na jego miejsce otwarty został rachunek Ned-Plan No.001415-7970219861 w NED BANK SANDTON CITY BRANCH który daje 13% oprocentowania.

Obecnie mamy na Ned-Plan R.4000.00. Na rach. bież. mamy R.3016.65 które trzymamy celem pokrycia dwóch rachunków Recket & Colman i Similac Laboratories które swych rachunków jeszcze nam nie przysłały. Towar jednak został cały załadowany i jest w drodze do Polski (szczegółowa zawartość pojemnika została podana w Komunikacie No.318 z Maja 1982).

Sytuacja w Polsce, jak wszyscy wiedzą, pozostaje nadal krytyczna. Wypadki ostatnich tygodni na świecie usunęły sprawy polskie z czołowych miejsc na łamach prasy - jednak potrzeba pomocy dla najbardziej potrzebujących w Polsce jest nadal konieczna.....Każdy najskromniejszy datek jest ważny, bo zwiększa nasze możliwości pomocy dla tych którym nikt paczki żywnościowej nie pošle.

Mamy R.4000.00 już zebranych. Wypełnienie i wysyłka pojemnika wymaga około 10,000 Randów (pożywki dla dzieci, witaminy, żywność). PROSIMY JESZCZE JEDEN WYŚILEK by wysłać czwarty pojemnik.

Zwracamy się do tych wszystkich którzy mogą nam pomóc - którzy chcą nam pomóc - by zasilali nadal FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI.

Nowe Konto Bankowe : Polish Relief Fund NED-BANK No.2970-403848.P.O.Sandton. 2146.

- Za Komitet Pomocy dla Polski

**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa



**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

Telephones/Telefoon 23 - 9037  
Telex/Teleks 8-7578

P.O.Box/Posbus 4205  
Johannesburg 2000

Fund Raising Registration No.

01-100319-0009 of/van 290981

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>.

**FUNDUSZ POMOCY DLA POLSKI**

Johannesburg, Lipiec/Sierpień  
1982 r.

Podajemy, w wielkim skrócie, ROZMOWE O POMOCY z Księdzem Biskupem Czesławem DOMINEM, przewodniczącym Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski z p. Jackiem Susulem, ogłoszonej w Tygodniku Powszechnym w Krakowie, No. 25 (1721) z dn. 20 Czerwca 1982 r.

Kościół przejął rolę przekaziciela pomocy z zagranicy i zajmuje stanowisko czołowe w rozprawianiu darów ale tylko dla tego że na ręce jego nadawana jest większa ilość darów z zagranicy które on przekazuje w miarę możliwości każdemu kto w Polsce potrzebuje pomocy. Właściwym adresatem ~~adresatem~~ pomocy jest tylko stwierdzalna potrzeba człowieka a nie jakakolwiek przynależność.

Jedynym źródłem prymatu kościoła w przekazywaniu pomocy z zagranicy jest tylko to jedno: zawierzenie okazane i okazywane nadal Kościołowi w Polsce przez społeczeństwa wielu krajów świata.

Są dwa źródła pomocy Polsce; 1. źródła kościelne i 2. źródła pozakościelne.

Źródła kościelne. 1) Episkopaty różnych krajów świata. Zawdzięcza im się inicjatywy poszczególnych akcji. I tak n.p. Konferencja Biskupów Republiki Federalnej Niemiec wyasygnowała 1/2 miliona DM. na zakup lekarstw, zfinansowała żywność dla 80 tysięcy młodzieży Polskiej pozostających na obozach letnich etc.

Episkopat Węgier nie dysponując własnymi funduszami, zwrócił się do swych wiernych całego kraju z prośbą o kolektę. Zebrano 4 miliony Forintów, które Prymas Węgier przekazał na ręce Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na zakup żywności dla Polski do dyspozycji Prymasa Polski.

2) Komisje charytatywne "Caritas" w poszczególnych krajach zaangażowały się w pomoc dla Polski. Szczególnie Deutsche Caritasverband, Osterreichischer Caritasverband i Secour Catholique we Francji oraz charitasy krajów Skandynawskich i potężny Catholic Relief Services w USA.

3) Trzecim źródłem pomocy kościelnej są poszczególne diecezje w krajach Europy i wielu krajach świata. Pomoc dla Polski nie liczy się ilością ton darów lub sum pieniężnych. Wiele najuboższych diecezji przesyłały pomoc w naturze. Tak n.p. z południowej Włoch, z małej biednej diecezji przesłano do Wrocławia kilkanaście ton kalafiorów. Delikatnie, by nie urazić ofiarodawców odmówiono transport dodatkowy pomidorów które by nie służyły transportu.

4). Kościoły nie-katolickie też biorą udział w pomocy za pośrednictwem Polskiej Rady Ekumenicznej i to na taką skalę że Kościół Katolicki pozostaje ich moralnym dłużnikiem. Zagraniczną akcją pomocy Polsce i jej społeczeństwa, przynika i zarazem uskrzydla duch Ekumenizmu.

Pozakościelno-chrześcijańskie źródła pomocy podzielić można na:

1). Źródła oficjalno-społeczne. Mieści się w nich pomoc rządów poszczególnych krajów które są zainteresowane by ich pomoc przeszła przez ręce Komisji Episkopatu Polski. Nie mając oficjalnych kontaktów korzystają z pośrednictwa Katolickich i innych instytucji charytatywnych. Przykładem takim są transporty żywności z puli rządowej USA przesyłanych przez "The Catholic Relief Fund" oraz dotacje Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) dla instytucji charytatywnych w swych dziesięciu krajach członkowskich (8 mil. dol. w 1981r). Związki zawodowe najróżniejszych orientacji w licznych krajach wybrały pośrednictwo Kościoła w przekazywaniu swych darów dla Polski.

Tak samo komitety o charakterze neutralnym, jak Food for Poland Foundation, Medical Aid for Poland, Sue Ryder Foundation etc. dostają dotacje od rządu a przekazują pomoc Polskiemu Komitetowi Episkopatu.

2). Źródła prywatno-społeczne: Chodzi tu przede wszystkim o komitety i fundacje nastawione na niesienie pomocy potrzebującym gdziekolwiek są. Takich komitetów jest na świecie mnóstwo, a szczególną umiejętnością w ich organizowaniu wykazują społeczeń-



czeństwa i jednostki we Francji i Anglii. Służą one różnym biedom na całym świecie a w konkretnej sytuacji kryzysu w Polsce postanowiły nasilić wsparcie naszemu krajowi. Powstały też komitety spełniające nowe, koncentrując swoją działalność wyłącznie na pomoc Polsce. Ogromną zaletą komitetów i fundacji jest ich stosunkowo niewielki i osobisty, pewna nieoficjalność i odsłonięcie od biurokracji, co z kolei sprawia że są nieswycie ruchliwe i operatywne.

Wśród komitetów Francuskich absolutne pierwszeństwo ma komitet "Noël pour la Pologne" który już w grudniu 1980 r. przesłał pomoc samolotami dla dzieci Polskich a potem statkami dalsze transporty posyłał. "Medecines sans Frontières" przysłał 23 ton medykamentów, a z Anglii "Sue Ryder Foundation" przysłało pięć 17-ton transportów do Warszawy i cztery duże TIR-y dla Częstochowy.

W akcji pomocy dla Polski znaczną i twórczą rolę odgrywają Polacy. I tak inf. Pręgowski w Szwajcarii poza pomocą w darach "Polen in Not" zorganizował wakacje dla dzieci z Polski u rodzin Szwajcarskich z których już ponad 1000 korzystało.

W Anglii z inicjatywy Polskiej istnieją dwa bardzo ruchliwe komitety "Medical Aid for Poland" i "Food for Poland Foundation". Posatym wiele parafji Polskich organizacji przesyłają dary na własną rękę. I tak np. Polacy z Brazylii, Argentyny, Australii i z Egiptu, nawet Polonia Afryki Południowej na ręce Kościoła w Polsce przesyłała drogą morską, kilka olbrzymich kontenerów.

Należy wspomnieć o przesyłkach leków i sprzętu medycznego które z całego świata napływają. Kościół w zasadzie przekazuje je szpitalom i klinikom w porozumieniu z lekarzami wojenckimi. W większych miastach wyznaczona jest jedna apteka do rozdawnictwa darmowego leków zagranicznych. Kościół, przez swego delegata może zastrzeżać sobie sprawiedliwy rozdział i nalegać, by zaspakajano potrzeby ludzi chorych i szczególnie ubogich. Poza żywnością i lekami rozprowadzane są za pośrednictwem Komisji Episkopatu takie dary jak zboże siewne, inne nasiona, sadzeniaki, odzież używana, ogumienie i akumulatory dla ciężarówek rozwożących dary etc.

Ksiądz Biskup Domin podkreśla że pomoc z zagranicy jest tylko dodatkiem dla normalnych potrzeb ludności. I tak np. cała pomoc z zagranicy w 1981 roku wyniosła w przeliczeniu na głowę ludności w Polsce, 600 gr. (sześćset) na jednego Polaka.

W obecnej sytuacji do kategorii ludzi wymagających pilnej pomocy zalicza się :  
1)-rodziny aresztowanych i skazanych; 2)-osoby internowane i ich rodziny; 3)-rodziny wielodzietne szczególnie w wypadku gdy zarobki rodziców nie są w stanie pokryć minimum kosztów utrzymania; 4)-rodziny z niemowlętami do pierwszego roku życia; 5)-chorych i niepełnosprawnych; 6)-osoby starsze wiekiem, pozbawione odpowiednio wysokiej renty; 7)-wszystkich innych najbardziej potrzebujących oraz poszkodowanych. Przy rozdziale darów wymaga się by zwracano uwagę na stopień potrzeb.

Powyższe wyjaśnienia Biskupa Domina są wystarczające by upewnić nas że pomoc dla Polski dotera i że dalsza pomoc jest ciągle bardzo potrzebna.

Przy obecnych wypadkach na Bliskim Wschodzie i krajach Afryki, sprawa Polski schodzi z czosowych zainteresowań prasy światowej. Co za tym idzie, pomoc dla Polski nie płynie tak spontanicznie.

Dlatego, my Polacy nie oglądając się na wsparcie innych musimy z dalszą energią i oddaniem składać się na powiększenie naszego FUNDUSZU POMOCY DLA POLSKI.

Obecnie mamy na koncie w NedBank R.5005.00. Potrzeba nam jeszcze R.5000 by wysłać CWARTY POJEMNIK.

Prosimy o nawet najskromniejsze datki na POLISH RELIEF FUND, AccNo. 2970-408848 NEDBANK, Sandton City, SANDTON 2146.

W sierpniu wpłynęło na Fundusz Pomocy dla Polski :

p. Hieronim Zamoyski..... R.50.00  
p. A. Rynaszewski zebrał na dwóch listach 1... R.337.00  
2... R. 78.00 Razem R 415.00

Bardzo serdecznie dziękujemy.

KOMITET POMOCY DLA POLSKI

*K. Potocki*

**POLISH RELIEF FUND**  
for Polish Organisations in the  
Republic of South Africa

Telephone/Telefoon 23 - 9037  
Telex/Teleks 8-7578

Fund Raising Registration No



01-100319-0009 of/van 290981

**POOLSE NOODLENINGSFOND**

vir Poolse Organisasies in die  
Republiek van Suid Afrika

P.O.Box/Poebus 4205  
Johannesburg 2000

Fondsinsamelings N<sup>o</sup>.

The tragic situation in Poland, the aims and aspirations of the Polish people and the struggle to free themselves are all acts known to you. You will also realise that the transformation process in Poland, and its ultimate success, is of paramount importance not only to the Poles themselves, but also to the entire Western World, and thus also to us in this country.

"Solidarity" is not only a trade union of 9,5 million workers, but a nation locked in a mortal struggle to shed the yoke of totalitarian tyranny. We know that you appreciate this and sympathise with its aims. We also know that you are aware of tactics to deprive the nation of the basic necessities of life e.g. foodstuffs, soap, washing powder, matches, etc. etc., and through starvation, enforce submission. Queues in front of food shops form at 5 pm. to buy the meager rations when shops open the next morning. It is our human duty to show generosity in helping them.

The Polish nation deserves and is in need of support - both moral and material. They can not by themselves overcome the might of totalitarian forces and the pressures of their entrenched adversaries. This is the reason for our appeal to you.

Poles around the world have formed action committees like ours, e.g. in Great Britain, where "Solidarity for Poland" Committee is chaired by Sir Bernard Braine, M.P. for S.E. Essex, and among the committee members are the Rt. Hon. Earl Jellicoe, P.C., D.S.O., M.C., Sir John Gielgud, Winston Churchill, M.P., and many others.

We, after deep thought, have decided to approach our friends in this, our country of adoption, to ask them to join us in support to our cause. We have already collected form within the Polish community funds for the purchase of one container of foodstuffs which has been transported free, and shipped to Poland. This has reached its destination and the food has been distributed through Church's Welfare Commission. However, one ton of baby food costs about R1 000.- and a single drum of maize oil R 240.-, and as a container holds 17 tons the total resources of the Polish community are quite inadequate. Furthermore a second 20 foot container was hired by us and filled with food for the needy, the infirm and the helpless, and is sailing on board of "KOLSNAREN" by mid February to Gothenburg to await there at the expense of the shipping line for the opening of Port Gdynia.

We cannot do so without your support, and we therefore appeal to you for a donation, either in cash or kind.

Please make out your cheque in favour of the "Polish Relief Fund". We are sure we can depend on your generosity and look forward to hearing from you.

Naturally, every donation will be acknowledged.

Fund Trustees - (Mrs) J Van De Put  
K Potocki

BANKERS: STANDARD BANK - ROSEBANK  
ACCOUNT N<sup>o</sup> 2047780

n)

The tragic situation in Poland, the aims and aspirations of the Polish people and the struggle to free themselves are all acts known to you. You will also realise that the transformation process in Poland, and its ultimate success, is of paramount importance not only to the Poles themselves, but also to the entire Western world, and thus also to us in this country.

"Solidarity" is not only a trade union of 9,5 million workers, but a nation locked in a mortal struggle to shed the yoke of totalitarian tyranny. We know that you appreciate this and sympathise with its aims. We also know that you are aware of tactics to deprive the nation of the basic necessities of life e.g. foodstuffs, soap, washing powder, matches, etc. etc., and through starvation, enforce submission. Queues in front of food shops form at 5 pm. to buy the meager rations when shops open the next morning. It is our human duty to show generosity in helping them.

The Polish nation deserves and is in need of support - both moral and material. They can not by themselves overcome the might of totalitarian forces and the pressures of their entrenched adversaries. This is the reason for our appeal to you.

Poles around the world have formed action committees like ours, e.g. in Great Britain, where "Solidarity for Poland" Committee is chaired by Sir Bernard Braine, M.P. for S.E. Essex, and among the committee members are the Rt. Hon. Earl Jellicoe, P.C., D.S.O., M.C., Sir John Gielgud, Winston Churchill, M.P., and many others.

We, after deep thought, have decided to approach our friends in this, our country of adoption, to ask them to join us in support to our cause. We have already collected from within the Polish community funds for the purchase of one container of foodstuffs which has been transported free, and shipped to Poland. This has reached its destination and the food has been distributed through Church's Welfare Commission. However, one ton of baby food costs about R1 000.- and a single drum of maize oil R 240.-, and as a container holds 17 tons the total resources of the Polish community are quite inadequate. Furthermore a second 20 foot container was hired by us and filled with food for the needy, the infirm and the helpless, and is sailing on board of "KOLSNAREN" by mid February to Gothenburg to await there at the expense of the shipping line for the opening of Port Gdynia.

We cannot do so without your support, and we therefore appeal to you for a donation, either in cash or kind.

Please make out your cheque in favour of the "Polish Relief Fund". We are sure we can depend on your generosity and look forward to hearing from you.

Naturally, every donation will be acknowledged.

15)

POOLSE VERENIGING IN SUID-AFRIKA  
POOLSE NOODLENINGSFONDS

Fund Raising Registration No. 01-100319-000-9  
P.O. Box 3011, Cape Town, 8000  
Tel: (021) 21 7639 Telex: 57 27409

Dear

"SOLIDARITY" of Poland needs your support.

"Solidarity" is not only a trade union of 9,5 million workers, but a nation locked in a mortal struggle to shed the yoke of totalitarian tyranny. We know that you appreciate this and sympathise with its aims. We also know that you are aware of tactics to deprive the nation of the basic necessities of life e.g. foodstuffs, soap, washing powder, matches, etc. etc., and through starvation, enforce submission. Queues in front of food shops form at 5 pm. to buy the meager rations when shops open the next morning. It is our human duty to show generosity in helping them.

Poles around the world formed action Committees like ours, but the total resources are inadequate when rated to the needs. Therefore, we have decided to appeal to our friends in this country of our adoption, to join us in helping them, to win the struggle. We have already collected among ourselves money and bought foodstuffs to fill one container. This was shipped free of charge and distributed by the Church Welfare Commission to the most needy - children, invalides and old age persons. But, one ton of baby food costs R860,00 and one drum of sunflower oil almost R240,00 and a container holds 17 tons.

From the above you will gather that we cannot win without your help - and win we must - for everybody's sake and not only for our own. We appeal to you for help to fill the promised two containers with foodstuffs for children and invalides.

Please make out your cheque in favour of "Polish Relief Fund" or 'phone if you would prefer to make a gift in kind. We know we can depend on your generosity and look forward to hearing from you. Naturally, every donation will be acknowledged.

Very sincerely yours,

Committee Members: A Gadomski, M Jakubowski, J Janik, K Krawczyk, G Lisowski,  
J M Miszewski (Chairman), B Sachse, A Urbaniak, T Zawistowski

SPRAWOZDANIE  
Z ZEBRANIA W SPRAWIE POLSKIEGO OSRODKA DUSZPASTERSKIEGO.

---

J.E.Arcybiskup Johannesburga Józef Fitzgerald zwrócił się do tu-tejszej Polonii za pośrednictwem Ks.Prałata Jaworskiego, z propo-zycją objęcia kaplicy z plebanią i salą zebrań przy ulicy Ivy Road Norwood w Johannesburgu.

Objekt ten, należący do parafii Rz.Katolickiej Maryvale, składa się z kaplicy mogącej pomieścić około 300 osób, sali parafialnej i plebanii 3- pokojowej. Opłata za kaplicę i salę wyniesie symboliczną sumę R60 rocznie (R5 miesięcznie). Czynnosc za plebanią R70 mie-sięcznie. Telefon i utrzymanie budynku pokrywa ma wynajmujący. Zaznaczyć trzeba, że plebania jest pięknie odnowiona przez firmę Z.Głowacki.

Z inicjatywy komitetu parafialnego Polskiej Misji Katolickiej zwo-żane zostało zebranie w Klubie Polskim dnia 11 maja 1977 r. o 19.30. Zebranie to odbyło się przed zwykłym miesięcznym zebraniem Zarządu Zjednoczenia Polskiego. Zaproszono na obrady: prezesów polskich or-ganizacji, członków zarządu Zjednoczenia, członków Komitetu Misji Katolickiej, przedstawicielei Polonii z Pretorii, oraz szereg osób ze społeczeństwa polskiego w Johannesburgu. Zebrało się około 30 osób. Celem zebrania było przedyskutowanie propozycji Arcybiskupa Fitzgeralda oraz powzięcie decyzji w tej sprawie.

Ks.Prałat Jaworski przedstawił zebrany sytuację w której kapelan polski obecnie się znajduje. Do tej pory Polonia korzysta z gościny Sióstr w Lyndhurst, a polscy duszpasterze w pewnych okresach mieszkali tam i mieli utrzymanie za pewną opłatą. Od początku wi-docznym było, że polski ksiądz pozostanie przy klasztorze tylko do czasu powstania własnego osrodka duszpasterskiego z kaplicą. Ten stan rzeczy trwał przez ostatnie 15 lat. W tym miejscu chcemy wy-razić głęboką wdzięczność Polonii dla Sióstr w Lyndhurst, które tak długo używały gościny Polakom i zapewniały dach nad głową trzem kolejnym kapelanom. Obecnie duszpasterz polski wynajmuje mieszkanie niedaleko Katedry. W planach przebudowy starego domu w Lyndhurst pomieszczenie dla polskiego Kapelana nie zostało przewidziane.

W tych warunkach propozycja Arcybiskupa wydaje się idealnym rozwią-zaniem, powstanie bowiem odpowiednia baza dla działalności dusz-pasterza w oparciu o własną kaplicę z plebanią. Ksiądz Prałat Ja-worski zreferował dwie alternatywy do wyboru:

- 1.Przyjąć propozycję Arcybiskupa
- 2.Utrzymać stan obecny.

W ożywionej dyskusji jaka się wywiązała zostało podkreślone, że niezależnie od innych przyczyn, kaplica w Lyndhurst nie może na-dal pomieścić zwiększającej się stale liczby Polaków w Johannesburgu i okolicy. To samo odnosi się do sali na parterze klasztoru, zwłasz-cza w czasie kościelnych i narodowych uroczystości.

Zebrani jednogłośnie uchwalili przyjęcie propozycji Arcybiskupa i wybrali delegatów do podpisania łącznie z księdzem Prałatem umowy z Kurią Biskupią. Delegatami zostali p.J.Wallas, jako prezes Zjednoczenia i p.K.Potocki jako przewodniczący Komitetu Parafialne-go.

W związku z powziętą uchwałą przedyskutowano strukturę kosztów zwią-zanych z utrzymaniem polskiej placówki duszpasterskiej. Minimalne koszta w skali miesięcznej przedstawiają się jak następuje:

Opłata za używalność sali i kaplicy	5.00
czynsz za plebanię	70.00
elektryczność, woda i telefon	30.00
sprzątanie	20.00
utrzymanie	<u>150.00</u>
	<u>R275.00</u>

Z powyższych cyfr wynika, że niezbędne wydatki będzie można pokryć jedynie wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa. Postanowiono więc zaapelować do wszystkich Polaków by dobrowolnie opodatkowali się sumą conajmniej R12.00 rocznie od rodziny.

Uwagi ogólne.

1.Ks.dr.Jaworski podjął się zwrócić do Ojca T.Walczaka, T.J., aby odprawiał msze polskie w nowym Ośrodku w czasie nieobecności Księdza Prałata w Johannesburgu.

2.Msze sw. w nowej Kaplicy w Norwood będą odprawiane w każdą niedzielę o godz.9.30.

3.Pierwsza Msza św. w kościele polskim w Norwood odbędzie się w niedzielę dnia 14 sierpnia, w przeddzień Święta Żołnierza.

(-) K.Potocki

Przewodniczący Polskiego  
Komitetu Parafialnego.

(-) J.T.R.Wallas

Prezes Zjednoczenia Polskiego.